

ISSN 1506-4395

TECZA POLSKA

coop MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY nr 6 (303) **czerwiec 2024** cena: 10,80 zł



Konkurs dla Spółdzielni Uczniowskich

str. 19.



SKOK

SKOK znajdziesz:

-  w każdym z 16 województw
-  w około 80% powiatów

Zapoznaj się z ofertą Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej
w Twojej okolicy!

www.skok.pl



W DOMU „POD ORŁAMI” str. 4 - 9

- Głos wsparcia dla uznanych Organizacji Producentów.
- Banki Spółdzielcze są małymi i średnimi przedsiębiorcami.
- Kolejny paszkwil na spółdzielczość.
- Komisje problemowe Zgromadzenia Ogólnego KRS.

coop W KRAJU str. 10**coop ZA GRANICĄ str. 11 - 12**

- Petar Stefanov prezydentem Cooperatives Europe.
- Spotkanie ICBA.
- Zgromadzenia Ogólne ICAO i MZS.

W PARLAMENCIE str. 14-15

- Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej.
- Dziękujemy, i liczymy na wsparcie.

UNIQA str. 16-17

Jerzy Szymańczak: Ryzyko zawodowe księgowego w kontekście zmian podatkowych.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY str. 18

Jak bezpiecznie, nowocześnie i mądrze oszczędzać?

SPÓŁDZIELCZOŚĆ UCZNIOWSKA str. 19

Rozstrzygnięcie konkursu - Ciekawe inicjatywy SU.

INNOWACJE str. 20

inż. Natalia Aleksiejuk: Czy gospodarka obiegu zamkniętego dotyczy spółdzielców?

HISTORIA str. 21 - 22

dr Adam Piechowski: 100 lat temu. Spółdzielczy rok 1924.

Warto przeczytać

Krajowa Rada Spółdzielcza reaguje na skandaliczny artykuł o spółdzielniach zamieszczony na „Onecie”.

- Jego brzmienie ma charakter propagandowy i nie ma on nic wspólnego z zasadami rzemiosła dziennikarskiego
- piszą spółdzielcy
- str. 7-8

Co się działo w Polsce i w polskim ruchu spółdzielczym 100 lat temu?

dr Adam Piechowski zaprasza na wyprawę w przeszłość, do czasów II RP - str. 21-22

**Paragraf Spółdzielczy:**

Przemysław Kępka:
Uchwała Walnego Zgromadzenia w sprawie zbycia nieruchomości - str. I

Artur Puławski:
JPK CIT - nowy raport od 1 stycznia 2025 - str. III

Roksana Kowalska:
Przedawnione roszczenie o wypłatę wkładu mieszkaniowego a GZM - str. V

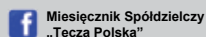
Michał Radziejewski:
Lustracja spółdzielni - Protokół z lustracji - str. VII

Wydawca:

KRAJOWA RADA
SPÓŁDZIELCZA
ul. Jasna 1, 00-950 Warszawa
tel.: 22 596 43 00
www.krs.org.pl
e-mail: krs@krs.org.pl

Redakcja

tel./fax: 22 828 65 11
e-mail: teczka.polska@krs.com.pl

**Prezes Zarządu**

dr inż. Mieczysław Grodzki
tel.: 22 827 13 16, fax: 22 827 43 21

Członkowie Zarządu

Waldemar Broś, tel.: 22 372 03 72
Ryszard Jaśkowski, tel.: 22 440 82 02
Marek Kowalski, tel.: 43 821 51 44

**TĘCZA POLSKA**

MIESIĘCZNIK SPÓŁDZIELCZY / czerwiec 2024

Redaktor Naczelny:

Klementyna Zygarowska - Tomza

Autorzy artykułów:

inż. Natalia Aleksiejuk,
dr Adam Piechowski,
Przemysław Kępka,
Roksana Kowalska,
Artur Puławski, Michał Radziejewski,
Jerzy Szymańczak.

Prenumerata
na dowolny okres u Wydawcy.
Materiałów niezamówionych
nie zwracamy



Głos wsparcia dla Organizacji Producentów

W piśmie tym czytamy: W nawiązaniu do projektu uchwały Komitetu Monitorującego Plan Strategiczny WPR 2023-2027 w sprawie zmian w interwencji I 13.2. - Tworzenie i rozwój organizacji producentów i grup producentów rolnych Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027, Krajowa Rada Spółdzielcza przesyła Panu Ministrowi swoją opinię.

Biorąc pod uwagę zlikwidowanie się po pięcioletnim okresie otrzymywania wsparcia na tworzenie ponad 80 proc. grup producentów rolnych założonych w latach 2006-2013, KRS nie popiera zwiększania dostępnego limitu kwoty dotacji ryczałtowej na tworzenie i rozwój GPR z 6 do 10 tys. euro rocznie na każdego członka.

Uwzględniając dotychczasowe doświadczenia w tworzeniu grup producentów należy stwierdzić, że GPR które mają zazwyczaj 5-6 członków, w większości likwidują się po 5-letnim okresie otrzymywania dotacji. KRS stoi na stanowisku, że - biorąc pod uwagę wspieranie tworzenia wspólnych podmiotów rolników z środków publicznych - formuła grup producentów rolnych wyczerpała się. Poza nielicznymi przykładami, nie tworzą one większych podmiotów gospodarczych.

Od początku forma ta była traktowana jako przejściowa - do czasu rozwinięcia działalności, łączenia się grup w większe podmioty lub tworzenia gospodarczych związków GPR. Niestety taki proces nie nastąpił, co wskazuje 18-letnia praktyka wdrażania wsparcia na tworzenie grup producentów rolnych oraz stopień likwidujących się grup producentów.

Przyjęte przez Komisję Europejską a następnie przez Parlament Europejski i Radę (UE) rozwiązania w Rozporządzeniu PEiR (UE) nr 2021/2115 ustanawiającym przepisy dotyczące wsparcia planów strategicznych sporządzanych przez państwa członkowskie w ramach wspólnej polityki rolnej, wskazują uznane organizacje producentów i zrzeszenia uznanych OP jako docelowe formy działania rolników na rynku - jako formy bardziej trwałe, o większej skali działania i poprawiające dochody z działalności rolniczej członków organizacji. Chodzi bowiem o działanie rolników w ramach większego podmiotu na rynku,

Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej dr inż. Mieczysław Grodzki, członek Komitetu Monitorującego PS WPR na lata 2023-2027 w dniu 20 maja br. przekazał Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesławowi Siekierskiemu uwagi na temat proponowanych zmian w interwencji I 13.2. - Tworzenie i rozwój organizacji producentów i grup producentów rolnych. Postuluje w nim większe wsparcie dla Organizacji Producentów, które mają stać się docelowymi formami działania rolników na europejskim rynku.



lejších latach ponownie formą dominującą będą GPR zamiast wskazywane przez Komisję Europejską i Parlament Europejski uznane OP i ich zrzeszenia. Według naszej wiedzy obecnie (poza sektorem owoców i warzyw) zarejestrowana jest jedna uznana OP w Polsce. Pozorne ułatwienia warunków dla tworzenia GPR skutkować będą ostatecznie brakiem oczekiwanych rezultatów

z wydatkowania znaczących środków publicznych.

głównie są to spółdzielnie (ok. 4000 takich podmiotów w krajach zachodnich UE). Minimalna liczba członków uznanej OP wynosi 10 producentów rolnych, a jednocześnie członkami organizacji mogą być również nie-rolnicy (osoby fizyczne i prawne dysponujący np. infrastrukturą techniczną m.in. maszyny i urządzenia rolnicze, budynki, magazyny, przechowalnie) służące działalności i rozwojowi uznanej OP. Pozwala to na połączenie potencjałów i uzyskanie znaczącej synergii.

Obecnie maksymalna kwota dotacji na tworzenie i rozwój uznanej OP wynosi do 100 tys. euro rocznie za 5 pierwszych lat działania organizacji, co daje w przeliczeniu 10 tys. euro na członka uznanej OP przy jej minimalnej liczbie członków tj. 10. W przypadku większej liczby członków kwota dotacji w przeliczeniu na członków spada. Jednocześnie organizacje producentów obowiązują wymóg przeznaczania na środki trwałe min. 30 proc. uzyskanej dotacji na tworzenie, co jest wymogiem w naszej ocenie słusznym, ponieważ zwiększa trwałość działania podmiotu. Wymóg ten nie obowiązuje GPR.

Proponowane zwiększenie kwoty wsparcia do 10 tys. euro na członka grupy stworzy sytuację, w której w ko-

W odniesieniu do proponowanego skrócenia okresu działania GPR i OP po dacie otrzymania ostatniej dotacji na tworzenie z 3 lat do 1 roku proponujemy dopuścić taką możliwość pod pewnymi warunkami. Pozostawienie obecnego zapisu tj. utrzymania uznania przez minimum trzy lata od otrzymania ostatniej płatności (oraz jego uzupełnienie jak w dalszej części) lub utrzymania uznania przez minimum rok od otrzymania ostatniej płatności w przypadku połączenia się uznanych organizacji producentów celem utworzenia uznanej organizacji producentów o większej liczbie członków lub w przypadku połączenia się uznanych grup producentów rolnych celem utworzenia uznanej organizacji producentów.

Jeśli chodzi o propozycję zmiany w zakresie wydatkowania środków na tworzenie uznanej OP lub GPR proponujemy następujący zapis:

(...) wydatkowanie wsparcia uzyskanego w ramach tego mechanizmu nie później niż do końca trzeciego roku działalności beneficjenta lub w przypadku połączenia się organizacji producentów lub połączenia się grup producentów rolnych (opisanego wy-

zej) do końca pierwszego roku działalności beneficjenta, następującego po uzyskaniu ostatniej płatności.

Jednocześnie wnioskujemy o zwiększenie dotacji na tworzenie i rozwój uznanych OP do 300 tys. euro rocznie za pierwsze 5 lat działania organizacji. Uzasadniamy to danymi z których wynika, że limit wsparcia do 100 tys. euro uzyskiwały GPR tworzone w Polsce począwszy od 2006 roku, przy wymogu minimum 5 producentów rolnych - członków grupy. Obecnie po 18 latach, kwota wsparcia na tworzenie uznanych OP nie odpowiada dzisiejszym realiom gospodarczym, w szczególności kosztom działania organizacji, nabywania

środków trwałych i realizacji inwestycji. W przypadku pozytywnej oceny tego rozwiązania, wnioskujemy również o wprowadzenie gradacji udzielanego wsparcia na tworzenie i rozwój, w zależności od liczby członków OP tj. przy liczbie członków poniżej 15 wsparcie do 100 tys. euro rocznie, przy liczbie członków co najmniej 15 i poniżej 20 wsparcie 200 tys. euro rocznie oraz przy liczbie członków 20 i więcej 300 tys. euro rocznie dotacji na tworzenie i rozwój uznanej OP. Takie rozwiązanie sprzyjać będzie większej średniej liczbie członków organizacji, co przełoży się na zwiększenie trwałości organizacji producentów i poprawę dochodów rolników.

Krajowa Rada Spółdzielcza od wielu lat przedkłada propozycje dotyczące stworzenia systemu wsparcia opartego na budowaniu trwałości tworzonych podmiotów oraz rozwoju spółdzielczości rolniczej, celem poprawy zorganizowania rolników i ich dochodów. Negatywne skutki braku dobrego gospodarstwa zorganizowania rolników są silnie odczuwalne w ostatnich latach przez większość rolników posiadających gospodarstwa towarowe, którzy bez poprawy tej sytuacji zagrożeni są utratą płynności i bankructwem w najbliższych latach.

dr inż. Mieczysław Grodzki

Prezes Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej

Minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz przedstawiając stanowisko resortu Funduszy i Polityki Regionalnej w tej sprawie podkreśliła, że status MMŚP jest ściśle związany z kwestią udzielania pomocy publicznej, w związku z czym PARP wystąpiła do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) o opinię w zakresie możliwości udzielania pomocy publicznej/pomocy de minimis bankom spółdzielczym w projektach skierowanych do MMŚP.

PARP jest przy tym zdania, że bank spółdzielczy nie jest MMŚP, gdyż banki spółdzielcze jako podmioty powiązane mają pozycję rynkową i siłę ekonomiczną, która przekracza siłę MMŚP.

W podstawie prawnej PARP wskazała m.in. art. 3 ust. 3 lit. c Załącznika I do rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu.

W myśl tego przepisu „Przedsiębiorstwa powiązane” oznaczają przedsiębiorstwa, które pozostają w jednym z poniższych związków:

- a) przedsiębiorstwo ma większość praw głosu w innym przedsiębiorstwie w roli udziałowca/akcjonariusza lub członka;
- b) przedsiębiorstwo ma prawo wyznaczyć lub odwołać większość członków organu administracyjnego, zarządzającego lub nadzorczego innego przedsiębiorstwa;
- c) przedsiębiorstwo ma prawo wywierać dominujący wpływ na inne przedsiębiorstwo na podstawie umowy zawartej z tym przedsiębiorstwem lub postanowień w jego statucie lub umowie spółki;
- d) przedsiębiorstwo będące udziałowcem/akcjonariuszem lub członkiem innego przedsiębiorstwa kontroluje

samodzielnie, na mocy umowy z innymi udziałowcami/akcjonariuszami lub członkami tego przedsiębiorstwa, większość praw głosu udziałowców/akcjonariuszy lub członków w tym przedsiębiorstwie.

W ocenie UOKiK wyrażonej w piśmie z 23 maja br. (znak: DMP-2.52.125.2024):

z przepisów ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych oraz postanowień statutów Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i SGB-BANKU S.A. nie wynika wprost, że banki spółdzielcze uczestniczące w zrzeszeniu należy automatycznie uznać za powiązane z bankiem zrzeszającym lub pozostałymi bankami spółdzielczymi.

Co więcej, okoliczności takie jak utworzenie na poziomie banków zrzeszających systemu ochrony, w ramach którego banki

spółdzielcze zapewniają sobie płynność i wypłacalność, zbliżona identyfikacja wizualna, czy szeroko rozumiana możliwość wspólnego występowania lub działania w niektórych sytuacjach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (np. organizacja szkoleń pracowników, wspólne składanie zamówień), nie świadczą jednoznacznie o istnieniu powiązania między bankami spółdzielczymi wchodzącymi w skład zrzeszenia lub bankiem zrzeszającym.

Powyższa interpretacja UOKiK została przekazana PARP i powinna być wzięta przez nią pod uwagę podczas podejmowania stanowiska w sprawie kwalifikowalności wydatków ponoszonych w projektach współfinansowanych ze środków europejskich - pisze Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz.

Opinia UOKiK korzystna dla banków spółdzielczych

Banki spółdzielcze są małymi i średnimi przedsiębiorstwami

W majowym wydaniu „Tęczy Polskiej” informowaliśmy naszych Czytelników o wystąpieniu KRS do Minister Funduszy i Polityki Regionalnej w sprawie decyzji Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, która wyłączyła Banki Spółdzielcze z kategorii mikro, małych i średnich przedsiębiorców, co znacznie ograniczyło tym bankom dostęp do europejskich funduszy pomocowych („TP” nr 5/20204, s. 10). 27 maja br. do stanowiska spółdzielców odniosła się Minister Funduszy i Polityki Regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, natomiast 10 czerwca br. wpłynęło pismo, w którym prezes PARP Katarzyna Duber-Stachurska koryguje swoje stanowisko.



Prezes PARP w piśmie z 10 czerwca również powołała się na tę samą opinię UOKiK. Jak pisze: - W związku z wątpliwościami zgłoszonymi do stanowiska PARP, zgodnie z którymi bank spółdzielczy nie jest mikro-, małym ani średnim przedsiębiorstwem (dalej jako: „MMŚP”), 9 kwietnia br. PARP wystąpiła do Urzędu Ochrony Konkurencyjności i Konsumentów (dalej UOKiK) z prośbą o pomoc w rozstrzygnięciu kwestii w zakresie uznania banków spółdzielczych za podmioty spełniające kryteria MMŚP.

Zgodnie z pismem UOKiK z 23 maja 2024 r. (znak pisma: DMP-2.52.125.2024), z przepisów Ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych oraz postanowień statutów Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i SGB-BANKU S.A. nie wynika wprost, że banki spółdzielcze uczestniczące w zrzeszeniu należy automatycznie uznać za powiązane z bankiem zrzeszającym lub pozostałymi bankami spółdzielczymi. W szczególności, że statutów banków zrzeszających nie wynikają żadne szczególne uprawnienia dla przedstawicieli banków spółdzielczych biorących udział odpowiednio w Walnym Zgromadzeniu i Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy, które mogłyby powodować możliwość samodzielnego decydowania przedstawiciela banku o działalności banku zrzeszającego.

Ponadto, zdaniem UOKiK wyborów do Rady Nadzorczej Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. (uprawnionej do powoływania i odwoływania członków zarządu) dokonuje się w drodze głosowania w siedmiu grupach regionalnych, w sposób zapewniający reprezentację akcjonariuszy z każdej z nich, przez co najmniej jednego jej przedstawiciela, co dodatkowo utrudnia dominację zrzeszenia nawet przez silniej reprezentowane regiony.

Jednocześnie, zgodnie z pismem UOKiK, okoliczności takie jak utworzenie na poziomie banków zrzeszających systemu ochrony, w ramach którego banki spółdzielcze zapewniają sobie płynność i wypłacalność, zbliżona identyfikacja wizualna, czy szeroko rozumiana możliwość wspólnego występowania lub działania w niektórych sytuacjach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (np. organizacja szkoleń pracowników, wspólne składanie zamówień), nie świadczą jednoznacznie o istnieniu powiązania między bankami spółdzielczymi wchodzącymi w skład zrzeszenia lub bankiem zrzeszającym.

Z uwagi na powyższe, nie można mówić o uprzywilejowanej pozycji banku spółdzielczego na rynku w stosunku do MŚP i zakładać, że są dużymi przedsiębiorstwami.

Dodatkowo, pismem IZ POWER z 27 maja 2024 r. skierowanym do PARP, Pani Minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz zwróciła się z prośbą o uwzględnienie opinii UOKiK podczas rozstrzygania o kwalifikowalności wydatków z tytułu wsparcia udzielanego bankom spółdzielczym ze środków europejskich.

Opinię UOKiK, popartą stanowiskiem IZ POWER, PARP uznała za zasadną i rozstrzygającą w kwestii ustalania statusu banków spółdzielczych jako MMŚP.

W oparciu o wyżej opisany stan faktyczny i uzyskane opinie, **PARP przyjmuje za prawidłowe określenie statusu banku spółdzielczego jako MMŚP**, dokonywane na podstawie Załącznika I do rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu, uznając tym sam

mym kwalifikowalność wsparcia banków spółdzielczych w projektach realizowanych działaniach 2.2 i 2.21 PO WER.

Przepraszam za niedogodności związane ze stanowiskiem PARP wyrażonym w piśmie znak DRK.SWP.5321.5.2024. IA(1) z dnia 12.03.2024 zgodnie z którym, bank spółdzielczy nie był uznawany za mikro-, małe ani średnie przedsiębiorstwo.

Z poważaniem
Katarzyna Duber-Stachurska
Prezes PARP

✓ **Krajowa Rada Spółdzielcza bierze udział w konsultacjach projektu zmiany Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi** w sprawie szczegółowego przeznaczenia, warunków i trybu udzielania wsparcia dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw na wykonywania działalności w zakresie przetwórstwa lub wprowadzania do obrotu produktów rolnych, rybołówstwa lub akwakultury w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Głównym celem zmiany tego rozporządzenia jest wydłużenie maksymalnego czasu realizacji przedsięwzięć przez mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa z obecnie obowiązujących 18 miesięcy do 24 miesięcy. Ma to ograniczyć potencjalne ryzyko niezrealizowania projektów inwestycyjnych objętych wsparciem w terminie.

Na problem ten zwrócili uwagę przedsiębiorcy, jako ostateczni odbiorcy wsparcia, podkreślając że mają czas zbyt krótki czas na realizację przedsięwzięć. Przyczyną są m.in. wydłużone terminy realizacji zamówień w zakresie dostaw maszyn i urządzeń, niska dostępność ekip budowlanych, a także wydłużające się procedury uzyskiwania zezwoleń, w tym pozwoleń budowlanych, czy pozwoleń na użytkowanie. □

Tekst jednolity ustawy
z dnia 16 września 1984 r.

Prawo spółdzielcze

według stanu prawnego na dzień 1 stycznia 2024 roku.

W cyklu „Biblioteczka Krajowej Rady Spółdzielczej ukazał się tekst jednolity ustawy z dnia 16 września 1984 r. Prawo spółdzielcze według stanu prawnego na 1 stycznia 2024 roku. Mamy nadzieję, że ta podręczna broszurka będzie pomocna w codziennej pracy organów spółdzielni.



20 cena:
zł brutto

zamówienia: tecza.polska@krs.com.pl

Wyczytane na Onecie: „Myślę, że nie ma prezesa, który nie bierze w łapę...”

Kolejny paszkwil na spółdzielczość

W piśmie tym spółdzielcy zwrócili uwagę na fakt, że „od wielu lat w części mediów i ośrodkach opiniotwórczych powtarzana jest fałszywa narracja, że spółdzielnie nie radzą sobie z zarządzaniem swoimi osiedlami. Opinia ta jest absolutnie nieprawdziwa i niemająca poparcia w żadnych analizach rynkowych. Nie znamy w środowisku spółdzielców danych i analiz wskazujących, że spółdzielnie mieszkaniowe - jako branża - miałyby działać źle, że zaprzepaszczają środki, że sobie nie radzą z zarządzaniem. Przeciwnie, chociażby według informacji GUS jeszcze z roku 2019, spółdzielnie miały najniższy udział kosztów zarządzania i administrowania w opłatach od mieszkańców. Wyższy miały wspólnoty mieszkaniowe, a jeszcze wyższy zasoby komunalne. O czym to świadczy? O tym, że w spółdzielniach znaczna część opłat kierowana jest tam, gdzie powinna, a więc szczególnie na remonty i modernizacje budynków. Śmiemy także twierdzić, bo takie analizy prowadzimy, że czynsze w budynkach spółdzielczych są niejednokrotnie niższe niż we wspólnotach, a tym bardziej budynkach komunalnych. Nakłady na remonty są z kolei wyższe, a to stanowi o jakości i stanie substancji mieszkaniowej.

Z przykrością stwierdzamy, że wspomniany na wstępie artykuł wpisuje się w tendencyjnie propagowany fałszywy obraz spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce. Opisane w artykule sytuacje o rzekomych nieprawidłowościach w spółdzielniach mieszkaniowych, wydają się pochodzić z tzw. zasłyszanych informacji, bez przedstawienia jakichkolwiek dowodów na ich potwierdzenie. Taki sposób przedstawiania problemu wzbudza poważne obawy odnośnie rzetelności przygotowanego i opublikowanego materiału prasowego.

Spółdzielnia, a konflikty międzysąsiedzkie

W pierwszej kolejności poruszony został problem braku możliwości przeciwdziałania przez spółdzielnie mieszkaniowe konfliktom międzysąsiedzkim, jak np. dotyczących zakłócania porządku przez głośno zachowujących się mieszkańców czy palenia papierosów na balkonach. Niestety, artykuł niesprawiedliwie sugeruje nieporadność zarządów i pracowników spółdzielni w zakresie rozwiązywania tego rodzaju problemów, pomijając jednocześnie - co automatycznie wpro-

Krajowa Rada Spółdzielcza skierowała do redaktora naczelnego portalu informacyjnego „Onet.pl” Bartosza Węglarczyka List Otwarty w związku ze skandalicznym artykułem Anieli Bocheńskiej, który ukazał się 12 czerwca br. pod tytułem: „Myślę, że nie ma prezesa, który nie bierze w łapę”. Rząd zapowiada trzęsienia ziemi w spółdzielniach mieszkaniowych. Spółdzielcy protestują przeciwko upowszechnianiu niesprawiedliwego i nieprawdziwego obrazu spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce. Publikujemy obszernie fragmenty Listu Otwartego.

wadza czytelnika w błąd - ograniczone prawne możliwości, z których spółdzielnia może w ogóle skorzystać. Zgodnie z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym, organami właściwymi do interwencji w przypadku naruszenia zasad współżycia społecznego są odpowiednie służby: jak Policja, czy Straż Miejska. W przypadku powzięcia od mieszkańca informacji o zakłócaniu porządku, spółdzielnie zgłaszają takie sprawy właściwym organom. Innych narzędzi prawnych bowiem nie posiadają.

W skrajnych przypadkach spółdzielnia może skorzystać z tzw. „atomowego” rozwiązania i na podstawie przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wystąpić do sądu o przymusowe wygaszenie spółdzielczego prawa do lokalu lub zbycie odrębnej własności lokalu, zajmowanego przez osobę, która rażąco lub uporczywie dopuszcza się wykraczania przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu. Jest to rozwiązanie daleko idące i stosowane przez sądy w skrajnych i wyjątkowych sytuacjach.

Możliwość przeciwdziałania naruszeniom zasad porządku domowego przez ich mieszkańców została dodatkowo ograniczona, kiedy to ustawodawca w 2017 r. uniemożliwił wykluczanie ze spółdzielni członków łamiących zasady porządku domowego. Spółdzielniom znany jest problem konfliktów pomiędzy mieszkańcami, skarżącymi się na palenie wyrobów tytoniowych na balkonach. Przytaczanie jednak tego wątku, jako przykładu niewłaściwego zarządzania zasobami mieszkaniowymi jest niepoważne. Można odnieść wrażenie, że w artykule winą za taki stan rzeczy próbuje się obarczyć spółdzielnie, podczas gdy jego rozwiązanie leży wyłącznie w gestii ustawodawcy. Zaledwie kilkanaście dni temu Minister Zdrowia - Izabela Leszczyna wydała komunikat, iż prawne wprowadzenie zakazu palenia na balkonach jest mało realne. Skoro resort odpowiedzialny za politykę zdrowotną nie widzi potrzeby bądź możliwości, aby wprowadzać takie

zakazy, to na jakiej podstawie miałyby to robić spółdzielnie. Niestety takiego komentarza wyraźnie zabrakło w omawianym artykule, co ponownie wpływa na kreowanie negatywnego i zarazem fałszywego obrazu spółdzielni mieszkaniowych - jako zarządcy.

Dostęp do informacji

W artykule poruszana jest również sprawa rzekomego utrudniania członkom spółdzielni dostępu do informacji i dokumentów znajdujących się w posiadaniu spółdzielni.

Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że sprawa ta została opisana w sposób „plotkarski”, a sam tekst ma na celu wykreowanie problemu, a nie jego opisanie i rzetelne przedstawienie. Przepisy ustawy Prawo spółdzielcze oraz ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w sposób jasny i precyzyjny wskazują, w jaki sposób mieszkańiec może pozyskać informacje znajdujące się w spółdzielni, której jest członkiem. Natomiast w przypadku odmowy udostępnienia dokumentów, członek może taką decyzję spółdzielni zaskarżyć do sądu. Z naszych danych, a szczególnie na podstawie prowadzonych lustracji, nie wynika, aby w spółdzielniach mieszkaniowych na większą skalę miał występować problem z dostępnością do dokumentów przez ich członków, co jak się wydaje próbuje się zasugerować w artykule.

Można odnieść wrażenie, że pojawiające się od czasu do czasu propozycje zmian w przepisach prawa w zakresie udzielania informacji i udostępniania dokumentów przez spółdzielnie, wynikają wyłącznie z próby kreowania sensacji na bazie pojedynczych nieprawidłowych przypadków. W ten sposób tworzy się negatywną narrację rzutującą na całą spółdzielczość. Kolejne pomysły, które mają rzekomo „zliberalizować” zasady udostępniania członkom spółdzielni posiadanych dokumentów, idą w kierunku pozbawienia spółdzielczości mieszkaniowej ochrony

przed osobami działającymi na jej szkodę. Obserwując od lat dyskusje na ten temat, możemy przypuszczać, że największymi zwolennikami całkowitego dostępu do wszystkich dokumentów spółdzielni, są przede wszystkim konkurenci działający na rynku nieruchomości. Zapomina się, że spółdzielnie mieszkaniowe są również przedsiębiorcami. W przypadku nieograniczonego dostępu do dokumentów, w tym zawieranych umów, może dochodzić do sytuacji wykorzystania pozyskanych danych i informacji wbrew interesowi mieszkańców spółdzielni. W praktyce np. umowy gospodarcze, takie jak: na wykonawstwo, remonty, modernizację istniejących zasobów czy inwestorskie o budowę nowych domów, stałyby się łatwo dostępne dla innych firm. Wiemy, że spółdzielnie, korzystając z makroskali, niejednokrotnie otrzymują korzystniejsze ceny od hurtowni, wykonawców, czy dostawców, niż inne podmioty działające na rynku nieruchomości. Takie informacje co do zasady stanowią tajemnicę handlową w relacjach gospodarczych pomiędzy kontrahentami.

Ponadto niemal nieograniczony dostęp do dokumentów spółdzielni, może skutkować wyciekiem danych osobowych jej członków i brakiem kontroli nad ich przetwarzaniem. Handel czy wykradanie danych osobowych staje się coraz powszechniejszym zjawiskiem. Obecnie funkcjonujące przepisy w tym zakresie pozwalają spółdzielniom zapobiegać takim procederom.

Kadencyjność zarządów

„Uzdrowieniem” spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce w teorii ma być wprowadzenie kadencyjności prezesów zarządów spółdzielni oraz bezpośredni ich wybór na walnym zgromadzeniu.

Nie jest raczej przypadkiem, że dyskusje w tej sprawie ożywiły się dopiero, gdy kilka lat temu ustawodawca wprowadził przepisy o ograniczonej kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Spółdzielnie mieszkaniowe stanowią obszar zamieszkały przez znaczącą część mieszkańców małych, średnich, a także dużych miast. Można sobie wyobrazić, że niektórzy władarze gmin, którym skończyła się kadencja w samorządzie, zechcą obowiązkową jedną kadencję przerwy „przezimować” w spółdzielni. Obawiać się można, że walne zgromadzenie stałoby się wówczas areną politycznej kampanii wyborczej, prowadzonej w praktyce na koszt spółdzielców oraz „festiwalem” populistycznych obietnic, takich jak nie-realne obniżki opłat czynszowych czy na fundusz remontowy, które w konsekwencji doprowadzą do degradacji technicznej i jakościowej budynków mieszkalnych. Spółdzielniami powinni kierować pro-

fesjonalni menedżerowie, wyłaniani w drodze ich merytorycznej weryfikacji. Należy zaznaczyć, że walne zgromadzenie co roku udziela absolutorium zarządowi, weryfikując jakość pracy zarządu. Nieudzielenie absolutorium stanowi podstawę do jego odwołania.

Także wprowadzenie sztywnej i ograniczonej kadencyjności prezesa zarządu może być przysłowiowym „wylaniem dziecka z kąpielą”. Zarządzana przez sprawnego i dobrze ocenianego menedżera spółdzielnia, po upływie jego kadencji na stanowisku prezesa zarządu, prawnie zostałaby zmuszona do zmiany zarządu, wbrew woli jej członków. Takie rozwiązanie jest niekonstytucyjne i szkodliwe dla samych jej członków. Takie sprawy powinny być regulowane przez samych spółdzielców w statutach, a nie autorytarnie narzucane przez ustawodawcę.

Skandaliczne pomówienia

W sposób sprzeczny z zasadami etyki dziennikarskiej prezentowana jest także sprawa rzekomej korupcji w spółdzielczości mieszkaniowej. Przy braku przedstawienia jakichkolwiek danych statystycznych, dowodów, sugerowanie czytelnikowi, że w każdej spółdzielni mieszkaniowej dochodzi do korupcji, jest skandaliczne i całkowicie podważa wiarygodność artykułu. Nie istnieją żadne dowody, które miałyby potwierdzać wykreowany w artykule stan rzeczy. Nie ma żadnych danych, które w sposób wiarygodny wskazywałyby na skalę tego zjawiska w spółdzielczości mieszkaniowej.

Z przykrością należy również zauważyć, że w artykule cynicznie wykorzystano emocje mieszkańców spółdzielni w sprawie zakładania podzielników ciepła, w sposób naganny sugerując czytelnikom – poprzez przytoczenie wypowiedzi anonimowego spółdzielcy, że spółdzielnie dopuszczają się oszustwa. Wykazując także i w tym temacie brak profesjonalizmu dziennikarskiego, zabrakło choćby kilku

słów komentarza, iż obowiązek przeprowadzenia analiz i montażu podzielników ciepła w budynkach wielorodzinnych wprowadził ustawodawca w Prawie energetycznym. Z posiadanych przez spółdzielnie danych wynika, że mieszkańcy z zamontowanymi podzielnikami w swoich mieszkaniach za ogrzewanie płacą mniej, niż w przypadku lokali niewyposażonych w podzielniki. Nie wspomina się również, że wysokie rachunki za ogrzewanie w mieszkaniu z podzielnikiem wynikają z braku wyrobienia nawyków oszczędzania ciepła przez mieszkańców, przejawiających się m. in. nieprzykręcaniem głowic termostatycznych w grzejnikach podczas wietrzenia mieszkań czy dłuższej nieobecności w lokalu. Niestety także i taka informacja nie pojawiła się w artykule, co po raz kolejny dowodzi o braku obiektywizmu przy jego sporządzaniu.

W pozostałej części pozwalamy sobie pozostawić artykuł bez komentarza, gdyż jego brzmienie ma charakter wyłącznie propagandowy i nie ma nic wspólnego z zasadami rzemiosła dziennikarskiego. Wyrażamy głębokie rozczarowanie, że na łamach tak prestiżowego, ogólnopolskiego portalu informacyjnego opublikowany został artykuł, który jest nieodpowiedzialny, nierzetelny, nieobiektywny, a przede wszystkim nie pozwala czytelnikowi na wyrobienie własnego poglądu na przedstawione problemy i sprawia wrażenie, że jedynym celem jego autora było przedstawienie negatywnego i fałszywego obrazu spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce.dzielczości mieszkaniowej w Polsce.

Łączymy wyrazy szacunku

Andrzej Półrolniczak
Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej

dr inż. Mieczysław Grodzki
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej



**Procedura eksmisyjna
w spółdzielniach**

26 czerwca
godz. 09:00 - 13:00
więcej:
www.krs.com.pl/szkolenia
zgłoszenia:
szkolenia@krs.com.pl tel. 22/ 596 45 56.



✓ **13 czerwca br. członkowie Komisji Samorządu Spółdzielczego i Promocji ZO KRS** dyskutowali o działaniach, jakie należy podjąć by przeciwstawić się upowszechnianiu w mediach negatywnego wizerunku spółdzielczości. Jak stwierdzono, teksty takie często bywają przejawem „urabiania” opinii publicznej przed podjęciem niekorzystnych dla spółdzielni działań legislacyjnych przez polityków. Dlatego też konieczne jest spotykanie się z jak największą grupą decydentów, samorządowców i parlamentarzystów, a także jak najszerze promowanie dobrodziejstwa spółdzielczego, dobrych praktyk, towarów i usług. Członkowie Komisji podkreślali, że konieczna jest także integracja całego środowiska, a najlepszą formą kontaktów są bezpośrednie spotkania - niestety, po pandemii jest ich wciąż zbyt mało. □

Komisja Spółdzielczości Ekonomii Społecznej ZO KRS

GUS o wzajemnej współpracy

W posiedzeniu Komisji Spółdzielczości Ekonomii Społecznej 27 maja br. w siedzibie KRS uczestniczyli goście z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz z GUS. Dyskutowano o potencjale spółdzielni porównując branż objętych ustawą o ekonomii społecznej.

Obecnie należą do tej grupy spółdzielnie socjalne, spółdzielnie pracy - w tym spółdzielnie inwalidów i niewidomych, a od 2022 roku także spółdzielnie produkcji rolnej. Spółdzielnie te (poza RSP) były badane przez GUS, a rezultaty tych badań przedstawiła Karolina Goś-Wójcicka, naczelnik Wydziału Badań Gospodarki Społecznej w Departamencie Badań Społecznych. Wynika z nich, że w 2021 roku aktywną działalność prowadziło 1,3 tys. spółdzielni ekonomii społecznej: spółdzielnie socjalne (67,0%), pracy (24,6%), inwalidów i niewidomych (8,4%). Względem 2019 r. liczba spółdzielni zmniejszyła się o 8 proc. Pod względem zatrudnienia też notowana jest silna tendencja spadkowa. W 2017 r. w spółdzielniach ekonomii społecznej pracowało 36,3 tys. osób, a w 2021 roku już tylko 26,8 tys. ubyło więc ok. 10 tys. osób. Jak podkreślono, kryzys przeżywają obecnie wszystkie formy działalności oparte o wzajemnej współpracy osób - nie tylko spółdzielczość, ale także stowarzyszenia. Jest to nie tylko wynik neoliberalnej „mody”, ale niestety także ustawodawstwa, które stwarza lepsze warunki funkcjonowania spółkom non-profit oraz fundacjom, a więc formom kapitałowym. □



Komisja Spółdzielczości Konsumentów ZO KRS

Z wizytą w WSH „Fala” w Falenicy

Członkowie Komisji Konsumentów ZO KRS chcą wykorzystywać pracę w Komisji do nawiązania kontaktów pomiędzy spółdzielniami. Sprzyjają temu wizyty studyjne. 6 czerwca br. odbyła się pierwsza z takich wizyt - Komisja gościła w Warszawskiej Spółdzielni Handlowej „Fala”.

W spotkaniu, obok gospodarzy - Prezesa Zarządu WSH „Fala” Jerzego Woszczyka, członków Rady Nadzorczej oraz dyrektorów obiektów - wzięli udział dostawcy z Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pruszcze (woj. pomorskie) oraz z Otwockiej Spółdzielni Handlowej. Komisja mogła poznać pracę największego obiektu „Fali” - marketu budowlanego prowadzonego pod szyldem PSB „Mrówka”, po którym oprowadzał dyrektor Jarosław Benćłowicz. Odwiedziła także stację benzynową, którą spółdzielnia wybudowała w 2011 roku. Obecnie WSH posiada już 2 stacje, a trzecia jest w budowie. Jak podkreślił prezes Jerzy Woszczyk, „Fala” działa nieprzerwanie od 1946 r., ale całkowicie zmieniła od tego czasu profil działalności. Obecnie nastawia się na prowadzenie stacji benzynowych i sklepów instalacyjnych, odchodzi natomiast od handlu artykułami spożywczymi, który prowadzony jest w dwóch placówkach - Domu Handlowym „Fala” i niewielkim sklepie w Warszawie. Spółdzielnia zatrudnia 140 pracowników i ma 89 członków. □



Prezes Zarządu WSH „Fala” Jerzy Woszczyk zaprasza do obiektów prowadzonych przez Spółdzielnię.

✓ **Obradująca 17 czerwca br. Komisja Prawa i Legislacji Spółdzielczej ZO KRS** ustaliła, że w jej ramach będą funkcjonowały pozdespoły wyspecjalizowane w analizie poszczególnych zagadnień, np. nowych rozwiązań prawnych, prawa spółdzielczego czy podatków. Jak stwierdzono, spraw dotyczących branż spółdzielczych jest bardzo dużo, wśród nich m.in. przekształcanie spółdzielni w spółki prawa handlowego z naruszeniem prawa, pomysł cyfryzacji walnych zgromadzeń i inne rozwiązania niekorzystne dla spółdzielni. Przedstawiciele Komisji powinni brać udział we wszelkich spotkaniach, podczas których dyskutuje się o prawie spółdzielczym i ustawach okołospółdzielczych, wyrażać swoje stanowisko. Komisja zajmie się także analizą wniosków zgłoszonych na VII Kongresie Spółdzielczości - większość z tych wniosków pokrywa się z tematyką poruszoną na posiedzeniu. □



OST „Gromada” wyróżniona w konkursie „Teraz Polska”

Wyjątkowy sukces „Gromady”



W dniu 3 czerwca br. odbył się finał XXXIV edycji Konkursu „Teraz Polska”. Dwadzieścia dwie firmy otrzymały Godło „Teraz Polska”, wręczono także trzy wyróżnienia. Wśród wyróżnionych przedsiębiorców jest Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna „Gromada”.



Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP oraz organizatorzy Konkursu z przedstawicielami „Gromady” - Dyrektorem Biura Marketingu i Wsparcia Sprzedaży OST „Gromada” Michałem Kolankiewiczem i Dyrektorem „Gromada Medical SPA w Busku-Zdroju” Grażyną Zalewską.

gdzie Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Piotr Ćwik wręczył laureatom prezydenckie dyplomy, drugą podczas uroczystej gali w Filharmonii Narodowej. Wyróżnienie z rąk Wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego odebrała wówczas **Grażyna Zalewska**, Dyrektor Hotelu Gromada Medical SPA w Busku - Zdroju. Gałę dodatkowo uświetniło wręczenie Tytułu Wybitnego Polaka, który otrzymał prof. Mirosław Ząbek, a honorowe wyróżnienie otrzymał Bronisław Komorowski Prezydent RP w latach 2010-2015.

Godło „Teraz Polska”, którego korzenie sięgają 1991 roku, czyli początku okresu transformacji gospodarki i tworzenia się wolnego rynku w Polsce to skuteczne narzędzie promocyjne, które zachęca klientów do zakupu danych produktów oraz jest potwierdzeniem wysokiej jakości i polskiego pochodzenia. To znak dla klientów pozwalający wyróżnić markę firmy i jej ofertę w sposób wyjątkowy. □

✓ **19 czerwca br. w siedzibie KRS odbyło się spotkanie krajowych i regionalnych spółdzielczych związków rewizyjnych z przedstawicielami Zarządu oraz Zespołu Lustracji KRS.** Celem spotkania było omówienie informacji o realizacji lustracji przeprowadzonych przez Związki Rewizyjne i Krajową Radę Spółdzielczą w 2023 roku. Dyskutowano także nad tym, które regulacje w zakresie trybu i zasad przeprowadzenia lustracji w organizacjach spółdzielczych stwarzają bariery w działalności lustracyjnej związków i wymagają zmian. Na zakończenie spotkania odbyła się prezentacja PLZ Spółdzielni, dotycząca nowych technologii. □



Wyróżnienie „Teraz Polska” dla Spółdzielni przyznane zostało za usługi hotelarskie i gastronomiczne sieci hoteli „Gromada” na przykładzie Hotelu „Gromada Medical SPA” w Busku Zdroju. Spółdzielnia uruchomiła go w 2020 roku po gruntownej rewitalizacji, podczas której wybudowano m.in. nowoczesną część zabiegową i balneologiczną z bezpośrednim doprowadzeniem wody mineralnej (zob. „TP” nr 4/2022 s. 14-15). Uroczystość „Teraz Polska” miała dwie odsłony - pierwszą w Belwederze,



Mieczysław Kieca Prezydent Miasta Wodzisławia Śląskiego otrzymał honorowy tytuł „Samorządowiec-Spółdzielca” (fot. Śląska Izba Budownictwa)

✓ **Spółdzielnia Mieszkaniowa ROW z Wodzisławia Śląskiego w dniu 12 czerwca br. zaprosiła na uroczystą galę z okazji 100-lecia działalności.** Podczas spotkania wręczone zostały odznaczenia i wyróżnienia przyznane przez Krajową Radę Spółdzielczą. Prezes Zarządu Spółdzielni, **Jan Grabowiecki**, uhonorowany został statuetką „Lidera Spółdzielczości Polskiej”, a kierownik ds. organizacji **Aleksandra Burczyńska** otrzymała tytuł „Menedżer-Spółdzielca 2024”. 15 osób otrzymało odznaczenie „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”. □

Kalendarium:

- ✓ **6 czerwca** - Posiedzenie Komisji Spółdzielczości Konsumentów ZO KRS wraz z wizytą studyjną w Warszawskiej Spółdzielni Handlowej „Fala”.
- ✓ **10 czerwca** - Posiedzenie Komisji Rewizyjnej oraz Komisji Spółdzielczości Mieszkaniowej ZO KRS.
- ✓ **11 czerwca** - Posiedzenie Prezydium Zgromadzenia Ogólnego KRS.
- ✓ **12 czerwca** - Uroczyste obchody 100-lecia działalności Spółdzielni Mieszkaniowej ROW w Wodzisławiu Śląskim.
- ✓ **12 czerwca** - Kongres Związku Rzemiosła Polskiego.
- ✓ **13 czerwca** - Posiedzenie Komisji Samorządu Spółdzielczego i Promocji ZO KRS.
- ✓ **13 czerwca** - Posiedzenie Kapituły Nagród Krajowej Rady Spółdzielczej i rozstrzygnięcie konkursów spółdzielczych.
- ✓ **17 czerwca** - Posiedzenie Komisji Prawa i Legislacji Spółdzielczej ZO KRS.
- ✓ **17 czerwca** - Egzamin na uprawnienia lustracyjne w siedzibie Krajowej Rady Spółdzielczej.
- ✓ **18 czerwca** - Spotkanie Zarządu KRS z przedstawicielami spółdzielczych związków rewizyjnych.
- ✓ **19 czerwca** - szkolenie online „Przygotowanie spółdzielni do lustracji. Aspekty praktyczne”. Organizator: KRS.
- ✓ **19 czerwca** - Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego MZS online.
- ✓ **20 czerwca** - doroczny festyn spółdzielczy przed Domem Handlowym „Sawko” w Białej Podlaskiej. Organizator: Społem PSS Biała Podlaska.
- ✓ **26 czerwca** - Posiedzenie Komisji Finansów Spółdzielczych oraz Komisji Spółdzielczości Rolniczej ZO KRS.
- ✓ **27 czerwca** - Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej.
- ✓ **27 czerwca** - Uroczystość Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości połączona z rozstrzygnięciem konkursów spółdzielczych. Warszawa, „Dom pod Orłami”.
- ✓ **28 czerwca** - Posiedzenie Komisji Lustracji Spółdzielczej ZO KRS.
- ✓ **29 czerwca** - Piknik spółdzielczy Banku Spółdzielczego w Łukowie.
- ✓ **29 czerwca** - Piknik z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w Rzeszowie
- ✓ **29 czerwca** - Jubileusz 35-lecia działalności Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Wolska Żelazna Brama.

Petar Stefanov prezydentem Cooperatives Europe

Wiazało się to z nieoczekiwanym ustąpieniem w lutym br. z powodów zdrowotnych dotychczasowej pani prezydent **Susanne Westhausen** z Danii. W okresie przejściowym jej obowiązki pełniła wiceprezydent **Anu Puusa** z Finlandii, należało jednak jak najszybciej przeprowadzić wybory nowego prezydenta - zgodnie ze statutem *Cooperatives Europe* na okres tylko jednego roku, tj. do końca obecnej kadencji, która upływa w 2025 roku.

Do wyborów zgłosiło się trzech kandydatów - Francuz **Thomas Meyer**, **Vivian Woodell** z Wielkiej Brytanii i reprezentujący Bułgarię **prof. Petar Stefanov**. Wszyscy byli dobrze znani w *Cooperatives Europe* i mieli swoje zasługi dla organizacji. Krótka kampania wyborcza była zacięta lecz kulturalna - cała trójka odnosiła się do siebie z kurtuazją i podkreślała, że niezależnie od wyników wyborów będą ze sobą współpracować dla dobra organizacji.

Na miejscu była obecna delegacja z Polski: Prezes Zarządu KRS **dr inż. Mieczysław Grodzki** (który jest członkiem Rady *Cooperatives Europe*), wyposażony również w pełnomocnictwo od „Społem”, a także przedstawiciel KSKOK **mec. Andrzej Lanc**. Polacy zdecydowali się poprzeć Petara Stefanova i przekonywali do głosowania na niego w wielu rozmowach z innymi delegatami. Za Bułgarem przemawiał fakt, że jego wybór oznaczałby po raz pierwszy w historii *Cooperatives Europe* powierzenie stanowiska Prezydenta reprezentantowi Europy Środkowej i Wschodniej.

Stefanov od wielu lat działał aktywnie w swej macierzystej organizacji bułgarskich spółdzielni spożywców, którą doprowadził do rozkwitu, w Radzie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego i *Cooperatives Europe*, a także w organizacjach spółdzielni spożywców - europejskiej EuroCoop i światowej CCI. Wielką jego zasługą było wykupienie Europejskiego Domu Spółdzielczego w Brukseli, któremu groziło bankructwo, dzięki czemu uratowany został znaczny majątek udziałowców (wśród nich KRS), a budynek położony w reprezentacyjnej okolicy w Brukseli, pozostał w spółdzielczych rękach. Obecnie mieści się tam siedziba MZS i CECOP-u/CICOPY. Petara Stefanova od dawna też łączyły serdeczne kontakty z Polską, był wielokrotnie w naszym kraju i przyjmował w Bułgarii delegacje KRS i „Społem”. Zgromadzenie Ogólne KRS przyznało mu odznakę „Za Zasługi dla Spółdzielczości”.

W dniu 22-24 maja br. w Brkseli miało miejsce posiedzenie Rady *Cooperatives Europe*, głównej europejskiej organizacji spółdzielczej. Było ono szczególnie

ważne, jako że podczas niego przeprowadzone zostały wybory na stanowisko prezydenta tej organizacji.



Trzej kandydaci na stanowisko prezydenta *Cooperatives Europe*. Od lewej: Thomas Meyer (Francja), Petar Stefanov (Bułgaria) i Vivian Woodell (UK).

W ostatnich prezentacjach przed głosowaniem kandydaci przedstawili krótko swoje zamierzenia do końca kadencji. Ich programy okazały się dość zbliżone, ale w pamięć wszystkich zapadła deklaracja Stefanova, że - w przeciwieństwie do dwóch pozostałych - nie będzie się ubiegał o następną kadencję, lecz w ciągu tego roku chciałby doprowadzić do wyłonienia nowego kandydata reprezentującego młodsze pokolenie, które powinno przejąć pałeczkę w organizacji. I on też wygrał wybory zdobywając 47 proc. głosów.

W swoim wystąpieniu już po wyborze Petar Stefanov przedstawił 12 punktów, które będą jego priorytetami na najbliższe miesiące. Obejmują one:

1. aktywizację grupy „promotorów spółdzielczości” wśród nowo wybranych posłów do Parlamentu Europejskiego,
2. czynne włączenie się do obchodów Międzynarodowego Roku Spółdzielczego 2025,
3. efektywne wdrożenie drugiego projektu partnerskiego z Międzynarodowym Związkiem Spółdzielczym i Unią Europejską i dobra współpraca na rzecz sukcesu projektu i wykorzystania funduszy z niego dla korzyści członków,
4. dołączenie do europejskiego ugrupowania organizacji ekonomii społecznej „Social Economy Europe” jako partner i promowanie spółdzielczego modelu biznesowego jako siły napędowej postępu gospodarczego i społecznego w Europie,
5. organizowanie krajowych i branżowych spotkań liderów spółdzielczych w celu

wymiany dobrych praktyk i inicjatyw,

6. zwiększenie zainteresowania młodzieży rozwojem kariery i uczestnictwem w organach zarządzających spółdzielni oraz promowanie modelu spółdzielczego w nowych sferach biznesu i cyfryzacji,

7. dalsze prace nad bazą danych o spółdzielniach w Europie z kryteriami ich oceny biznesowej i sformułowanie wizji zrównoważonej spółdzielni na następne 10 lat,

8. poprawa prawodawstwa spółdzielczego, gwarantującego stabilne i przewidywalne środowisko prawne dla spółdzielni we wszystkich krajach europejskich,
9. nowe podejście do projektowania budżetu *Cooperatives Europe*, poszukiwanie nowych członków i rozwijanie wartości dodanej organizacji, co powinno przyczynić się do stabilizacji finansów,
10. przywrócenie silniejszego oddziaływania *Cooperatives Europe* w Europie i poszukiwanie stabilnej pozycji z wizją i strategią w koordynacji z innymi organami spółdzielczymi a w szczególności z MZS w celu utrzymania skoordynowanych działań międzynarodowych i międzykontynentalnych,
11. pozostawanie aktywnym spółdzielczym aktorem w UE i inwestowanie w strategiczne relacje z głównymi instytucjami UE,
12. przywrócenie stabilnych relacji między wszystkimi członkami *Cooperatives Europe*, tak aby stała się ona punktem spotkań dla wszystkich rodzin spółdzielczych z różnych regionów (Północ-Południe-Wschód-Zachód).

Znając dotychczasowe osiągnięcia nowego Prezydenta, jego wiedzę i zdolności organizacyjne, można mieć nadzieję, że uda mu się zrealizować przynajmniej część priorytetów. Tuż po wyborach, w rozmowie z Petarem Stefanovem, prezes Mieczysław Grodzki, gratulując mu objęcia tego ważnego stanowiska, zadeklarował pełne wsparcie i w razie potrzeby pomoc ze strony KRS i polskich spółdzielców.

dr Adam Piechowski



✓ 20 czerwca br. roku odbyło się zdalne Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Uczestniczył w nim Prezes Zarządu KRS dr inż. Mieczysław Grodzki i przedstawiciele organizacji członkowskich Związku. Zgodnie z prawem belgijskim, któremu podlega MZS, zgromadzenie, które przyjmuje sprawozdania za rok poprzedni, uchwała nowy budżet i plan pracy na kolejny rok, udziela absolutorium władzom itp., odbyć się musi do końca każdego pierwszego półrocza. I takim właśnie sprawom statutowym było ono poświęcone. Było też okazją do zaprezentowania się ogółowi członków przez nowego Dyrektora Generalnego Związku Jeroena Douglasa, pełniącego swe obowiązki od lutego tego roku, kiedy to zastąpił dotychczasowego dyrektora Bruno Roelantsa. Innym ważnym punktem było zatwierdzenie nowych członków Rady MZS, wśród nich Petara Stefanova wybranego w maju na prezydenta Cooperatives Europe, który w związku z tym automatycznie wchodzi do Rady MZS. Omawiano też drażliwą kwestię reformy systemu naliczania składek członkowskich MZS i praw głosu, co zreferowała Alexandra Wilson, przewodnicząca specjalnej, powołanej w tym celu Grupy Roboczej Rady MZS. Następne Zgromadzenie Ogólne MZS, poświęcone już wyłącznie merytorycznym sprawom, odbędzie się w listopadzie tego roku w New Delhi. (AP)

Międzynarodowe Stowarzyszenie Spółdzielczości Bankowej

Spotkanie ICBA

W dniu 21 maja w holenderskim Utrechcie miało miejsce posiedzenie Rady Międzynarodowego Stowarzyszenia Spółdzielczości Bankowej ICBA, branżowej organizacji MZS, reprezentującej spółdzielcze instytucje finansowe (banki spółdzielcze i spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe) z całego świata. 

Organizacja ta obecnie liczy ona 57 członków z 35 krajów, a jej Prezydentem jest dr Bhima Subrahmanyam z Indii, któremu organizacja zawdzięcza swoją reaktywację w 2019 roku po wieloletnim „uśpieniu”. W Radzie ICBA zasiada już drugą kadencję prezes KRS dr inż. Mieczysław Grodzki.

Wśród merytorycznych spraw dyskutowanych na posiedzeniu najważniejsze dotyczyły zbierania danych do statystyki spółdzielczych instytucji finansowych, współpracy z uczelniami wyższymi oraz rozwijania umiejętności finansowych i praktyki ekonomicznej wśród dzieci i młodzieży. W kontekście statystyki Mieczysław Grodzki mówił o doświadczeniach KRS współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym i Komisją Nadzoru Finansowego i zaapelował o podjęcie rozmów o nawiązanie takiej współpracy z podobnymi instytucjami w innych krajach. Poparł też propozycję zgłoszoną przez przedstawicielkę DotCoop (organizacji zarządzającej domeną internetową „coop”) uczestniczącą jako gość w obradach, przyznawania spółdzielniom nieodpłatnego prawa do używania adresu z rozszerzeniem „coop” w zamian za dostarczenie przez nie elementarnych danych o spółdzielni. Przedstawił także doroczny konkurs KRS na najlepsze prace badawcze z dziedziny spółdzielczości jako dobry przykład zachęty młodych badaczy do podejmowania w swoich pracach tematyki spółdzielczej, co też mogłoby się przyczynić do zwiększenia zainteresowania tą tematyką przez uczelnie wyższe.

Obrady miały miejsce w imponującej siedzibie Rabobanku w Utrechcie, a uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z jego historią w tutejszym muzeum mieszczącym się w dawnym skarbcu bankowym, ukazującym jak z dwóch grup (katolickiej i protestanckiej) drobnych wiejskich spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, które połączyły się w 1972 roku, ewoluował do obecnych rozmiarów trzeciego największego banku kraju, prowadzącego działalność na wszystkich kontynentach.

dr Adam Piechowski

Zmiany w statucie sektorowej organizacji rolniczej MZS

Zgromadzenie Ogólne ICAO

W dniu 28 maja odbyło się zdalne Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Organizacji Spółdzielni Rolniczych ICAO - branżowej organizacji MZS w obszarze rolnictwa.

Głównym punktem obrad było przyjęcie zmian statutu organizacji dostosowujących go norm statutu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w ramach którego działa ICAO jako organizacja branżowa. Zmiany dotyczyły m. in. wypełniania ewentualnego vacatu w Komitecie Wykonawczym - zgodnie z poprawką, w razie ustąpienia któregośkolwiek z członków Komitetu, nowy członek jest nominowany, za zgodą Komitetu, przez organizację krajową, do której należał ustępujący członek. Inna zmiana wiązała się z przyjętą przez MZS nową zasadą, że każda z 8 organizacji branżowych MZS będzie miała swojego reprezentanta w jego Radzie (wcześniej wybierano do Rady tylko 4 takich reprezentantów). Poprawka głosi, że Prezydent ICAO automatycznie nominowany jest do Rady MZS jako przedstawiciel branży spółdzielczości rolniczej. Obydwie zmiany, które powinny ułatwić efektywniejszą pracę organizacji, poparł wcześniej Prezes Zarządu KRS dr inż. Mieczysław Grodzki, wiceprezydent ICAO dla Europy. Podczas majowego zdalnego Zgromadzenia Ogólnego przyjęto je jednogłośnie. (AP)



Znaczkę klapową z logo międzynarodowej spółdzielczości

Zachęcamy wszystkich spółdzielców do upowszechniania znaku graficznego międzynarodowej spółdzielczości. Znaczkę COOP (skrót angielskiego słowa cooperative - spółdzielnia) wykonany jest z chromowanego metalu i emaliowany.

cena:
15,99 zł brutto szt.

zamówienia:
tecza.polska@krs.com.pl

Zespół chce walczyć z problemem pełnomocników

Ponieważ w Sejmie RP równolegle odbywała się ważna debata na temat obronności wraz z informacją Ministra Obrony Narodowej w sprawie stanu bezpieczeństwa Państwa, członkowie Zespołu Parlamentarnego i zainteresowani posłowie jedynie na krótki czas pojawiali się na posiedzeniu Zespołu. W otwarciu spotkania uczestniczyła m.in. posłanka **Krystyna Skowrońska**, wiceprzewodnicząca senackiego zespołu parlamentarnego ds. spółdzielczości. Jako spółdzielczyni od dziesięcioleci związana z bankowością spółdzielczą podkreśliła, że na dobre rozwiązania prawne czekają wszystkie branże, nie tylko spółdzielnie mieszkaniowe. Należy jednak pamiętać, że materia ta jest bardzo złożona, gdyż spółdzielnie są miejscem ścierania się rozmaitych interesów, które trzeba ze sobą umiejętnie pogodzić.

Przewodniczący Zespołu poseł **Kamil Wnuk** witając obecnych także podzielił się swoim doświadczeniem pracy w organach spółdzielni mieszkaniowej (jest członkiem Rady Nadzorczej SM „Zagórze” w Sosnowcu). Podkreślił, że w 2022 r. miała miejsce próba wrogiego przejęcia tej Spółdzielni, a obecnie toczy się postępowanie prokuratorskie. - Jestem człowiekiem doświadczonym w boju, wiem o czym mówię i wiem, o czym z Państwem chcę rozmawiać - powiedział.

Do rozmów zaproszone zostało grono organizacji spółdzielczych i społecznych oraz przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii i Ministerstwa Sprawiedliwości. Krajową Radę Spółdzielczą reprezentował Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Andrzej Półrolniczak, na co dzień kierujący Robotniczą Spółdzielnią Mieszkaniową „Praga” w Warszawie. Obecni byli szefowie spółdzielczych związków rewizyjnych - Jerzy Jankowski (Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP) i Jan Sułowski (Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych), przybyli także przedstawiciele warszawskich spółdzielni mieszkaniowych „Energetyka”, „Koło” i „Arbuzowa” oraz SM „Zagórze” z Sosnowca i członkowie stowarzyszeń (Stowarzyszenie Sprawiedliwości Społecznej z Sosnowca, Stowarzyszenie Spółdzielców Solidarni z Olsztyna, Stowarzyszenie „Razem dla Targówka”).

Na drugie posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Spółdzielczości Mieszkaniowej pod przewodnictwem posła Kamila Wnuka (Polska 2050-TD), które odbyło się w dniu 22 maja br., zaproszeni zostali parlamentarzyści, przedstawiciele ministerstw, związków spółdzielczych, spółdzielni mieszkaniowych, a także organizacji społecznych i stowarzyszeń. Każdy miał możliwość przedstawienia spraw, które należy pilnie rozwiązać oraz pomysłów na polepszenie otoczenia prawnego spółdzielczości mieszkaniowej, usprawnienie jej funkcjonowania i pobudzenie rozwoju.



Obrady parlamentarnego zespołu ds. spółdzielczości mieszkaniowej.

Rozpoczynając dyskusję **Andrzej Półrolniczak** podkreślił, że warunki prawne, w jakich funkcjonują spółdzielnie mieszkaniowe nie tylko nie sprzyjają ich działaniu, ale wręcz destabilizują ich podstawy - a jest to, bądź co bądź, niezwykle istotny obszar życia społecznego w Polsce. Od wejścia w życie w 2000 r. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych była zmieniana aż 34 razy, w tym 16 razy w sposób niekonstytucyjny, zakwestionowany przez TK. Chaos prawny w jakim funkcjonują spółdzielnie mieszkaniowe nie sprzyja im i ma fatalne skutki dla ich gospodarki. Dochodzą do tego nieprzeżyłane przepisy regulujące różne ustawy „okołospółdzielcze”, dotyczące m.in. gospodarki odpadami, rozliczania energii itp. Podkreślił, że autorzy nowelizacji podejmując te niefortunne decyzje często kierowali się indywidualnymi przypadkami poszczególnych spółdzielni, wprowadzając zmiany systemowe przez które dziś cierpią wszyscy.

Jan Sułowski dodał, że przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych wielokrotnie artykułowali swoje problemy podczas różnych konsultacji i spotkań, ale ich głos był ignorowany. Politycy zabierający się za „uzdrowienie” spółdzielczości mieszkaniowej przysłuchiwali się przede wszystkim argumentom strony społecznej. Wiele dobrych przepisów zostało uchylonych, a na ich miejsce

pojawiały się przepisy ograniczające demokrację spółdzielczą, a wręcz rozwiązania szkodliwe, np. głosowanie przez pełnomocników, które uprawomocniło kryminalny proceder stosowany przez wyspecjalizowane grupy przestępcze podszywające się pod spółdzielców.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP **Jerzy Jankowski** zwrócił uwagę na konieczność uregulowania problemu pełnomocników np. poprzez opracowanie ustawowego wzoru druku pełnomocnictwa oraz stworzenie narzędzi prawnych do weryfikowania tych pełnomocnictw. Zaznaczył, że wśród wszystkich form prowadzenia działalności w Polsce tylko spółdzielnie mieszkaniowe zostały pozbawione możliwości wyłączenia instytucji pełnomocnika na walnym zgromadzeniu lub zebraniu przedstawicieli, co w krótkim czasie poskutkowało próbami wrogich przejęć spółdzielni. Tym samym obecny kształt prawny tych przepisów zezwala na nieuczciwe praktyki, co należy szybko zmienić mając na uwadze ochronę członków.

Jerzy Jankowski zwrócił też uwagę na długoletnie marginalizowanie spółdzielczości w polityce mieszkaniowej Państwa. Dzieje się to pomimo obiektywnych analiz statystycznych, które mówią że to właśnie spółdzielnie mieszkaniowe mają najniższe koszty administrowania i utrzymania swoich zasobów. Budują również najtaniej, jednakże twórcy programów rządowych nie chcą tego brać pod uwagę. Idą natomiast na rękę deweloperom, którzy - w przeciwieństwie do spółdzielni - mają dostęp do Krajowego Zasobu Nieruchomości.

Przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych zabierając głos poruszyli wiele spraw - począwszy od braku uregulowań stanu prawnego gruntów poprzez

niedookreślone kompetencje organów spółdzielni po obronność. Jak stwierdził **Grzegorz Okoński**, prezes Zarządu MSM „Energetyka” w Warszawie, Państwo powinno wreszcie wykorzystać potencjał zgromadzony w 3600 spółdzielniach mieszkaniowych w Polsce i zaproponować im rozwiązania, dzięki którym będzie możliwy rozwój znacznych obszarów kraju zagospodarowanych przez spółdzielczość. A mogą one włączyć się w budowanie potencjału w zakresie transformacji energetycznej, ekologii, obronności i w wiele innych dziedzin życia społecznego. Zwłaszcza obronność jest dziś niecierpiącym zwłoki tematem. W wielu miastach Polski w spółdzielniach mieszka niemal połowa ludności - trudno zorganizować obronę cywilną bez zaangażowania spółdzielczości. Konieczne jest jednak stworzenie spółdzielniom mieszkaniowym stabilnych warunków do działania - począwszy od regulacji praw do gruntów, poprzez ustawodawstwo sprzyjające ich rozwojowi.

Renata Kołodziej Członkini Rady Nadzorczej MSM „Energetyka” opowiedziała jak w praktyce wygląda zarządzanie nieruchomością bez stanu prawnego gruntu. - Nie możemy uczestniczyć w żadnych projektach ani korzystać z kredytów preferencyjnych. Jako mieszkańcy w pełni ponosimy koszty utrzymania terenów zielonych i dróg. Inwestycje proekologiczne - np. magazyny energii, a nawet windy - muszą być finansowane z własnej kieszeni, podczas gdy inni mają dostęp do programów pomocowych - stwierdziła.

Lukasz Zaprawa reprezentujący Unię Spółdzielców Mieszkaniowych dodał, jakie konsekwencje ma to dla poszczególnych lokatorów. Mieszkania bez ksiąg wieczystych z powodu wady prawnej są ok. 20 proc. tańsze. Nawiązując do tematu budownictwa społecznego podkreślił, że spółdzielnie mogą mieć problem z uczestnictwem w programach pomocowych ze względu na limit kwoty *de minimis*. Odnosił się także do pomysłu cyfryzacji walnych zgromadzeń zauważając, że jest to nie tylko kosztowne pod względem technicznym, ale i ryzykowne. Pozbawia bowiem spółdzielnie jakiegokolwiek kontroli nad tym, kto rzeczywiście uczestniczy w walnym zgromadzeniu, głośnie i pozyskuje informacje na temat ważnych spraw związanych z działalnością firmy.

Przedstawiciele stowarzyszeń społecznych także zwracali uwagę na liczne problemy, w tym: pełnomocników, bierności mieszkańców oraz braku rozwiązań prawnych, które zapewniłyby dobre funkcjonowanie spółdzielni. Narzekano na opieszałość sądów i działania pozorowane ze strony odpowiedzialnych instytucji państwowych, które gromadzą postulaty, ale nic z nimi nie robią. Padły również konkretne propozycje: **Ireneusz Kasza** ze Stowarzyszenia Spółdzielców Solidarni proponował np., by walne zgromadzenia przeprowadzać w dzień wolny od pracy lub ustawowo wyznaczyć konkretny termin ich organizowania. **Dawid Bielak** z Otwocka zwrócił uwagę na niekorzystne i nietransparentne umowy pomiędzy spółdzielniami

a ciepłowniami, które dyktują warunki dostaw ciepła. Znaczna część wypowiedzi przedstawicieli strony społecznej dotyczyła jednak konkretnych przypadków ich własnych spółdzielni - spraw lokalnych, w których toczą się długoletnie spory sądowe. Przewodniczący poseł Kamil Wnuk zaapelował, by takie konflikty były omawiane indywidualnie, a nie na forum Zespołu.

Głos zabrała także posłanka **Barbara Oliwiecka** podkreślając, że młode pokolenie jest otwarte na różne formy dostępu do nieruchomości i wcale nie musi to być odrębna własność. - Młodzi nie chcą żyć tak jak my „zarzynając się” kredytami - podkreśliła. - Propozycja spółdzielcza jest więc dla nich bardzo korzystna i tańsza od mieszkań deweloperskich. Spółdzielnie są także w stanie zbudować społeczność, co w dzisiejszych czasach jest bardzo cenne.

Podsumowując spotkanie przewodniczący Zespołu poseł Kamil Wnuk zdecydował, że każde z posiedzeń poświęcone będzie omówieniu jednego zagadnienia. Obiecał, że w pierwszej kolejności poruszony zostanie problem pełnomocnictw i w tej sprawie będzie przygotowana interpelacja poselska lub wniosek do ministerstwa, aby jak najszybciej uregulować tę sprawę. Jednocześnie dodał, że jego marzeniem jest, aby można było na walnych zgromadzeniach głosować cyfrowo, ale - jak stwierdził - nie wiem, czy to będzie możliwe, gdyż starsze osoby by być może nie będą mogły się w tym systemie odnaleźć.

opr. KZ

Krajowa Rada Spółdzielcza z ogromną satysfakcją przyjęła oświadczenie Pani Senator z dnia 22 grudnia 2023 r., skierowane do Ministra Infrastruktury Dariusza Klimczaka, złożone podczas czwartego posiedzenia Senatu, w sprawie problemów dotyczących budownictwa mieszkaniowego, a w szczególności konieczności wprowadzenia rozwiązań prawnych, które zezwalałyby na przekazywanie gruntów budowlanych na rzecz spółdzielni mieszkaniowych - na budowę przez nie mieszkań w celu ustanowienia spółdzielczych lokatorskich praw do lokali mieszkalnych, jako alternatywy dla budownictwa deweloperskiego oraz budowania mieszkań na wynajem.

W Polsce istnieje blisko 3600 spółdzielni mieszkaniowych. W historii Polski, szczególnie w latach 70. i 80. XX wieku, to właśnie spółdzielnie, w ramach ówczesnego budownictwa społecznego, wybudowały najwięcej mieszkań. Są to bardzo dobrze zaprojektowane osiedla z terenami zieleni, sportu i rekreacji, a tak-

że z dostępem do komunikacji publicznej, w pobliżu placówek handlowych, przychodni, szkół czy przedszkoli.

Niestety od ponad 30 lat jesteśmy świadkami marginalizacji budownictwa społecznego (w tym spółdzielczego) przez Państwo, na rzecz budownictwa komercyjnego. Brak realnej przeciwwagi dla mieszkań deweloperskich przyczynił się do bardzo wysokich cen tych

mieszkań, na które z każdym rokiem stać coraz mniej osób. Problem ten dotyczy przede wszystkim osób młodych, zakładających rodziny. Brak dostępu do mieszkań na start dla osób, będących na początku drogi swojego dorosłego życia, jest także jedną z przyczyn zapaści demograficznej w kraju. Posiadanie mieszkania jest jednym z istotniejszych czynników poczucia stabilności, które

Spółdzielcy piszą do senator Ewy Kaliszek

Dziękujemy i liczymy na wsparcie

W dniu 16 maja br. władze Krajowej Rady Spółdzielczej skierowały do Senator Ewy Kaliszek podziękowanie za oświadczenie senatorskie z grudnia 2023 r., w którym parlamentarzystka zaapelowała do Ministra Infrastruktury Dariusza Klimczaka o stworzenie ram prawnych dla rozwoju spółdzielczego-lokatorskiego budownictwa mieszkaniowego.



Oświadczenie złożone przez senator Ewę Monikę Kaliszuk

na 4. posiedzeniu Senatu w dniu 22 grudnia 2023 r.
skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Nowa kadencja Senatu RP to czas rozpoczęcia prac nad nowymi sprawami związanymi z problemami naszych obywateli, ale także pochylenia się nad tematyką, sprawami nierozstrzygniętymi w poprzedniej kadencji. Przykładem tych ostatnich spraw może być problematyka budownictwa mieszkaniowego i ewentualnego wprowadzenia w przepisach prawa uregulowań, które zezwalałyby na przekazywanie gruntów budowlanych na rzecz spółdzielni mieszkaniowych na budowę przez nie mieszkań w celu ustanowienia spółdzielczych lokatorskich praw do lokali mieszkalnych jako alternatywy dla budownictwa deweloperskiego oraz budowania mieszkań na wynajem.

W tej sprawie zwrócił się do mnie Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP reprezentujący ok. 500 spółdzielni mieszkaniowych w Polsce, informując o konieczności powrotu do prac nad stosownymi przepisami prawa. Czas na ponowne rozważenie, czy budowanie mieszkań przez spółdzielnie mieszkaniowe w celu ustanawiania spółdzielczych lokatorskich praw do lokali mieszkalnych, po stworzeniu do tego odpowiednich ram prawnych oraz wyposażeniu spółdzielni w grunty, na których mogłyby być realizowane takie inwestycje, przyczyniłoby się do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w naszym kraju, w szczególności jeśli chodzi o obywateli, których nie stać na zakup mieszkań na rynku komercyjnym - deweloperskim.

Proszę o informację, czy Ministerstwo Infrastruktury podjęło działania, a jeśli tak, to ewentualnie jakie, w tej kwestii, oraz o opinię co do wskazanych przez przedstawicieli spółdzielni rozwiązań.

Ewa Monika Kaliszuk

jest niezbędne, aby Polacy mogli bezpiecznie myśleć o swojej przyszłości i rozwoju.

Z dużą nadzieją oczekiwaliśmy na odpowiedź Ministra Infrastruktury na wystąpienie Pani Senator. Niestety po raz kolejny, ze strony resortu odpowiedzialnego za budownictwo, nie wypłynął komunikat, który zawierałby jasną strategię w zakresie rozwoju budownictwa społecznego. Ogólnikowe stwierdzenia, zawarte w piśmie Ministerstwa z dnia 12 lutego 2024 r. o konieczności systemowych rozwiązań dotyczących gospodarowania nieruchomościami oraz w zakresie funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych, pozwalają przypuszczać, że w dalszym ciągu brakuje pomysłów na rozwiązanie problemu z dostępnością tanich mieszkań dla osób, których dochody nie pozwalają na zakup własnego mieszkania na rynku komercyjnym.

W ostatnim czasie Krajowa Rada Spółdzielcza miała możliwość wzięcia udziału w konsultacjach publicznych w zakresie dwóch projektów ustaw, dotyczących programów budownictwa społecznego, przygotowanych przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, tj. projektu ustawy o zmianie ustawy o społecznych formach rozwoju mieszkaniowego oraz niektórych innych ustaw, a także projektu ustawy o kredycie mieszkaniowym #naStart. Obydwa projekty są pewną, lecz wciąż niewystarczającą, próbą odpowiedzi na ogromne społeczne

zapotrzebowania na mieszkania. Niestety rola spółdzielni mieszkaniowych w budownictwie społecznym wciąż wydaje się być marginalizowana przez Państwo. Jak już wspomnieliśmy powyżej, to spółdzielnie przyczyniły się do największego rozwoju mieszkalnictwa w historii Polski. I to spółdzielnie są najlepiej przygotowane, zarówno organizacyjnie, kadrowo, jak i prawnie, do realizacji mieszkań w ramach budownictwa społecznego. Przede wszystkim spółdzielnie mieszkaniowe są podmiotami prawnymi, które

z mocy ustawy nie mogą zarabiać kosztem swoich członków. Co za tym idzie, budowane przez nie spółdzielcze mieszkania lokatorskie, nie są obciążone marżą. Żeby jednak budownictwo społeczne z udziałem spółdzielni mogło rzeczywiście zaistnieć, spółdzielnie potrzebują równego dostępu do gruntów Skarbu Państwa lub samorządów, jaki mają np. TBS-y. Spółdzielnie swoich niezagospodarowanych gruntów, które mogłyby przeznaczyć pod nowe mieszkania spółdzielcze, mają już bardzo niewiele.

Oprócz uwolnienia terenów państwowych lub samorządowych pod budownictwo spółdzielcze, koniecznym jest

również wprowadzenie programów finansowych, które mogłyby efektywniej niż dotychczas wspomóc budowę tanich lokatorskich mieszkań spółdzielczych. Wspomniana ustawa o kredycie #naStart wydaje się być niewystarczająca, gdyż w praktyce miałaby wesprzeć pokrycie tylko ok. 30% kosztów budowy lokalu mieszkalnego.

Mamy obawy, czy te i pozostałe nasze uwagi, które skierowaliśmy do Ministerstwa Rozwoju i Technologii, zostaną uwzględnione w dalszych pracach legislacyjnych nad tymi projektami. Dlatego, dziękując Pani Senator za zwrócenie uwagi na problemy dotyczące budownictwa społecznego oraz zaakcentowanie, że spółdzielnie mieszkaniowe mogą być bardzo dobrym partnerem dla Państwa oraz samorządu w rozwoju tego segmentu mieszkalnictwa, jednocześnie prosimy o wsparcie naszych uwag w pracach legislacyjnych nad ww. projektami ustaw. Wyrażamy także głębokie zainteresowanie współpracą z Panią Senator oraz możliwością spotkania w najbliższym czasie w celu omówienia perspektyw rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej w ramach budownictwa społecznego.

Andrzej Półrolniczak
Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego
Krajowej Rady Spółdzielczej

dr inż. Mieczysław Grodzki
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Spółdzielczej

Leszek Klonowski
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
Krajowej Rady Spółdzielczej



Flagi Spółdzielcze

Krajowa Rada Spółdzielcza realizując misję Międzynarodowego Związku Spółdzielczego związaną z upowszechnianiem symboli międzynarodowego ruchu spółdzielczego oferuje flagi spółdzielcze z logo światowej spółdzielczości - COOP (od angielskiego słowa *Cooperative* - spółdzielnia).

100 x 160 75 x 125
cena: **70 zł brutto** cena: **60 zł brutto**

Zamówienia: teca.polska@krs.com.pl

Ryzyko zawodowe księgowego w kontekście zmian podatkowych



Jerzy Szymańczak

Menedżer Zespołu Odpowiedzialności Cywilnej Zawodowej w UNIQA

Bycie księgowym odpowiedzialnym za rozliczenia księgowe, czynności kadrowo-płacowe w spółdzielni mieszkaniowej lub u zarządcy nieruchomości, szczególnie w ostatnich kilku latach, to wysoce wymagające zajęcie. Skala zmian w prawie podatkowym w Polsce jest ogromna.

PESYMIZM W PODATKACH

Ostatnie trzy lata stanowią prawdziwe wyzwanie dla przedsiębiorców. W roku 2020 rozpoczęła się w Polsce pandemia covid, a wraz z nią kolejne lockdowny, zamykanie całych branż, niemożność prowadzenia normalnej działalności, przerwane łańcuchy dostaw i wiele innych negatywnych zjawisk. Rząd starał się przeciwdziałać skutkom pandemii, wprowadzając kolejne tarcze antykryzysowe, które z jednej strony uratowały wiele przedsiębiorstw, a z drugiej wprowadziły do firm nowe ryzyko związane z kontrolami prawidłowości wykorzystania i rozliczenia tarcz.

Kiedy pandemia zdawała się kończyć, pojawiły się dwa kolejne wyzwania, które w ogromnym stopniu wpłynęły na ryzyko przedsiębiorstw. Wprowadzony w styczniu 2022 Polski Ład, czyli największa od lat dziewięćdziesiątych rewolucja w systemie podatkowym oraz wybuch wojny w Ukrainie 24 lutego 2022 roku.

Nastroje dotyczące najbliższego roku są również ponure. Dziewięciu na dziesięciu przedsiębiorców (89%) uważa, że w ciągu kolejnych 12 miesięcy ryzyko podatkowe ich

firmy wzrośnie. Uczestnicy badania, choć widzą negatywny wpływ zwiększający ryzyko podatkowe ich firmy ze strony wojny toczącej się w Ukrainie (77% wskazań) oraz pandemii covid (75% wskazań), uznają jednak, że tym, co najbardziej na to ryzyko wpływa, jest Polski Ład (83% odpowiedzi). To on w istotnej mierze przyczynił się do niskiej pozycji Polski w rankingu International Tax Competitiveness Index, w którym nasz kraj zajął 36. lokatę na 37 miejsc. Spośród badanych państw gorszy jest tylko system podatkowy we Włoszech.

PRIORYTETEM BEZPIECZEŃSTWO PODATKOWE

Dlaczego w Polsce kwestia zapewnienia bezpieczeństwa podatkowego jest aż tak ważna? Ekspert zwracają uwagę na trzy zasadnicze czynniki:

- słabość polskiego systemu podatkowego,
- powiązane z nim tempo częstotliwości zmian zachodzących w prawie podatkowym,
- dużą odpowiedzialność karną skarbową, która ciąży na firmie i osobach odpowiadających za podatki.

W 2023 od stycznia do września odbyło się aż 12 800 kontroli podatkowych i 7 396 kontroli celno-skarbowych. Porównując to do lat poprzednich – w 2022 odbyło się 18 100 kontroli podatkowych i 4033 kontroli celno-skarbowych, natomiast w 2021 kontroli podatkowych było 15 700, a kontroli celno-skarbowych 2966.

Dodatkowo rośnie też **skuteczność kontroli** – w 2020 r. wynosiła 80%, w 2021 r. 91%, w 2022 r. 92%, a w 2023 r. 98%.

Ponadto zjawisko jakie możemy zaobserwować, to udoskonalone techniki kontroli.

- Kontrole obejmują odległe okresy – stosowana jest praktyka instrumentalnego wszczynania spraw karnoskarbowych, tuż przed upływem terminu przedawnienia. Może się zdarzyć, że np. 15 grudnia podatnik otrzymuje zawiadomienie o wszczęciu sprawy karno-skarbowej i zawieszeniu biegu terminu przedawnienia.
- Zdarza się, że są nakładane kary bez podstawy prawnej.
- Został podwyższony maksymalny mandat – kwoty grzywn i kar pieniężnych za wykroczenia i przestępstwa skarbowe przewidziane w KKS są wyznaczane w oparciu o aktualne minimalne wynagrodzenie za pracę, od stycznia 2024 – 4242 zł).

Bezpieczeństwo podatkowe kosztuje bardzo dużo. Badani twierdzą, że obecnie aż 68% wydatków przeznaczonych na dział finansowo-księgowy służy zapewnieniu szeroko rozumianego bezpieczeństwa podatkowego firmy, a jedynie 11% służy wspieraniu jej rozwoju. Innymi słowy, osoby pracujące w działach księgowych narażone są na duże, ciągle zwiększające się ryzyko podatkowe.

ZARZĄDZANIE RYZYKIEM PODATKOWYM

Jak zatem w tej niezwykle trudnej sytuacji radzą sobie księgowi i księgowe, a także firmy w których pracują, żeby to ryzyko podatkowe zmniejszyć lub przynajmniej nim zarządzać? Popularnym narzędziem są ubezpieczenia służące zabezpieczeniu ryzyka podatkowego zarówno firmy, jak i pracowników. W UNIQA widzimy stały dynamiczny trend wzrostowy zainteresowania takim rozwiązaniem.

W takim przypadku nieocenioną pomocą okazać się może ubezpieczenie „OC Księgowych i obsługi płac” w UNIQA. Zabezpiecza ono zarówno odpowiedzialność cywilną ubezpieczonych wobec swojego pracodawcy, jak również ich osobistą odpowiedzialność karną skarbową.

Dla kogo jest takie ubezpieczenie?

Produkt przeznaczony jest dla:

- osób fizycznych wykonujących czynności księgowe lub prowadzące sprawy kadrowo – płacowe, jak również osoby nadzorujące (np. księgowi, osoby naliczające wynagrodzenia, prezes);

- ubezpieczających (płatnik składki) – sam ubezpieczony lub jego pracodawca;
- osób usługowo prowadzących księgi rachunkowe (biuro rachunkowych).

W ramach produktu ubezpieczona jest odpowiedzialność cywilna za Czyste Szkody Majątkowe:

- w związku z wykonywaniem czynności księgowych (prowadzenie rachunkowości lub innej ewidencji działalności gospodarczej);
- w związku z wykonywaniem nadzoru nad ww. czynnościami;
- w związku z wykonywaniem obsługi płac;
- za szkodę wyrządzoną przez osobę za którą ubezpieczony ponosi odpowiedzialność;
- z tytułu uszkodzenia, zniszczenia lub utraty akt, ksiąg, faktur itp.

Można też rozszerzyć ochronę o dodatkowe ubezpieczenia, np.:

- koszty wynagrodzenia prawnika, koszty ekspertyz;
- koszty sądowe, łącznie z należnościami dla świadków i biegłych sądowych oraz kosztami postępowania egzekucyjnego lub wykonawczego;
- kary administracyjne, sądowe, kary pieniężne (jeżeli powstały w wyniku postępowania karno-skarbowego lub karnego), kary, mandaty, grzywny i inne kary pieniężne nałożone przez ZUS.

Przykład szkody

Roszczenie 2700 zł, składka z polisy 21 000 zł

W toku postępowania Ubezpieczona wystąpił o wypłatę kwoty 1500 zł w związku z opłaceniem mandatu karnego z 7 lipca 2023 roku wystawionego przez Państwową Inspekcję Pracy.

W dniu 7 lipca 2023 roku Inspektorzy PIP w wyniku przeprowadzonej kontroli nałożyli kary pieniężne na pracownika ubezpieczonego oraz prezesa zarządu za naruszenie przepisów Kodeksu pracy. Mandat dotyczył przekroczeń czasu pracy w zakresie wykorzystania godzin nadliczbowych.

W części roszczenia odmowa

Zgodnie z zapisami umowy ubezpieczenia ochroną ubezpieczeniową są objęte osoby zatrudnione w spółce YYY Sp. z o.o. na następujących stanowiskach tj. aktualni i przyszli pracownicy ubezpieczającego wykonujący ubezpieczone czynności zatrudnieni na stanowiskach: prezes, wiceprezes, główna księgowa, zastępca głównej księgowej.

Pracownik Krzysztof Z. mistrz zmianowy, w chwili wystawienia mandatu przez PIP nie zajmował stanowiska, ani nie zastępował osób zatrudnionych na stanowiskach, które były objęte ochroną ubezpieczeniową.

Wypłata odszkodowania idzie bezpośrednio na rachunek osoby ubezpieczonej, na którą nałożono karę, mandat, grzywnę.

Jak bezpiecznie, nowocześnie i mądrze oszczędzać?

Obok organizatorów - Wiceprezesa Zarządu Krakowskiego Banku Spółdzielczego **Mariusza Kumoraka** oraz władz Fundacji Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej: Prezes **Anny Bulki** i Przewodniczącego Rady **Zdzisława Zatorskiego** - obecni byli także: Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej **Mieczysław Grodzki**, władze Związku Lustracyjnego Spółdzielni: Prezes Zarządu **Janusz Paszkowski** i Wiceprezes Zarządu **Bożena Piaskowy**, Dyrektor Regionalny Warszawskiego Instytutu Bankowości **Mateusz Zajac** oraz **Witold Ekielski** z Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej. Przybyli również rodzice laureatów Konkursu, opiekunowie SKO, dyrektorzy szkół oraz oddziałów BS opiekujących się szkolnymi kasami.

Celem Konkursu było propagowanie działalności SKO, wartości i zasad spółdzielczych, rozwijanie uzdolnień

Zwycięska praca nadesłana przez Ksawerego Zarębę ze Szkoły Podstawowej w Janowicach



Krakowska delegatura ZLSP w dniu 6 czerwca br. gościła młodych członków Szkolnych Kas Oszczędności, którzy przybyli na ogłoszenie wyników konkursu „Jak bezpiecznie, nowocześnie i mądrze oszczędzać w interesie swoim i planety - moja nowa wizja SKO”. Spotkanie wpisane było w cykl wydarzeń odbywających się w ramach Roku Edukacji Ekonomicznej.



Laureaci Konkursu

Nagroda główna:

Ksawery Zaręba,
Szkoła Podstawowa w Janowicach

Wyróżnienia:

- Wiktoria Kulinowska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Jastrzębiej,
- Julian Stachura, Oddział Przedszkolny przy Zespole Szkół w Szczurowej,
- Anita Fudyma, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ciężkowicach.

Nagroda specjalna ZLSP:

Mateusz Kawala, Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Grabiu.

i zainteresowań plastycznych oraz rozbudzanie wyobraźni i pobudzenie kreatywności u dzieci, a także propagowanie ochrony naturalnego środowiska. W Konkursie wzięło udział 20 szkół, które łącznie nadesłały ponad 160 prac.

Gala rozdania nagród miała wielki wydźwięk emocjonalny i edukacyjny. Jej uczestnicy, szczególnie najmłodsi (najmłodszy z laureatów miał 5 lat) mieli okazję zobaczyć, że ich działalność w SKO pozwala poznać tajniki poruszania się w świecie finansów. SKO daje młodym ludziom pierwsze lekcje w ramach edukacji ekonomicznej ucząc oszczędzania i wartości pieniądza, a równocześnie ucząc zasad i wartości spółdzielczych.

Spotkanie rozpoczęło od krótkich filmów, które w przystępny sposób przybliżyły idee Roku Edukacji Ekonomicznej. Następnie głos zabrali goście, którzy podkreślali wagę edukacji oraz wkład nauczycieli w przygotowywanie młodzieży do dorosłego życia poprzez aktywność w SKO i w spółdzielniach uczniowskich. Po przemówieniach przyszedł czas na wręczenie nagród. Było wiele uśmiechu, radości oraz miłych niespodzianek, także dla organizatorów. Wszyscy laureaci zostali nagrodzeni maskotkami, drobnymi upominkami i kartami podarunkowymi. Krajowa Rada Spółdzielcza doceniła rolę organizatorów - Prezes Mieczysław Grodzki uhonorował ich dyplomem i grawerem z wizerunkiem „Domu pod Orłami”.

Wiceprezes Krakowskiego Banku Spółdzielczego ogłosił, że Konkurs będzie kontynuowany i zaproponował poszerzenie grona organizatorów. Wszyscy przyjęli te słowa z entuzjazmem. Na zakończenie spotkania jego uczestnicy zostali zaproszeni do wspólnego, pamiątkowego zdjęcia. □

W Gdańsku, przed wakacyjnym sezonem

Spotkanie Rady Nadzorczej ZLSP

W dniach 4-5 czerwca br. Rada Nadzorcza Związku Lustracyjnego Spółdzielni obradowała w Centrum Szkoleniowo Konferencyjnym Brzeźno w Gdańsku.

Było to ostatnie spotkanie przed wakacjami, na którym dokonano podsumowania ubiegłego roku, zatwierdzono sprawozdanie finansowe za 2023 r. po badaniu przez biegłego rewidenta i omówiono wyniki finansowe oraz plany na najbliższe lata. Rada skupiła się nad planami rozbudowy SCSK Brzeźno. Jej członkowie mieli okazję zapoznać się z koncepcją rozbudowy i zobaczyć, jak w praktyce będzie się zmieniać obiekt. Był czas na wizję lokalną i dyskusje z fachowcami, którzy przedstawili różne możliwości. Rada Nadzorcza wyraziła pogląd, że inwestowanie w obiekty ZLSP, nie tylko w Gdańsku, jest konieczne. □



Prace konkursowe oceniane były w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe i szkoły ponadpodstawowe, a nad ich oceną czuwała Komisja złożona z przedstawicieli Krajowej Rady Spółdzielczej i Fundacji Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej. Zwracano uwagę na czytelność i wyrazistość przekazu, estetykę wykonania, sposób prezentacji tematu, a także na kompleksowość udokumentowanych działań spółdzielni uczniowskiej. W obu kategoriach przyznano nagrody główne, jak i wyróżnienia.

Szkoły Podstawowe

Nagroda główna:

SU „Nutri Spece”

Szkoła Podstawowa w Łęgu
Przedmiejskim (woj. mazowieckie)



Wyróżnienia:

- SU „Malinka” z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przysowicach (woj. śląskie)
- SU „Stonka” ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Śledziejowicach (woj. małopolskie)
- SU „Ptaku” ze Szkoły Podstawowej nr 33 im. Marii Konopnickiej w Częstochowie (woj. śląskie)

Szkoły Ponadpodstawowe

Nagrody główne:

- SU „Fioletowa Słodycz” z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Andrychowie (woj. śląskie)



Podsumowanie Konkursu, które odbyło się w dniu 19 czerwca br. - spotkanie ze zwycięzcami.

Rozstrzygnięcie konkursu na fotoreportaż o działalności SU



Ciekawe inicjatywy SU

Krajowa Rada Spółdzielcza rozstrzygnęła doroczny Konkurs o Puchar KRS na najlepszy fotoreportaż o spółdzielni uczniowskiej. Na Konkurs nadesłano 11 dokumentujących działalność spółdzielni uczniowskich w roku szkolnym 2023/2024. Najlepsze prace zostały nagrodzone.

- SU „Szarotka” z Zespołu Szkół im. bł. ks. Piotra Dańkowskiego w Jordanowie (woj. małopolskie)
- SU „Z Sercem” z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Mieczysławowie (woj. łódzkie)

Wyróżnienia:

- SU „Ekonomik” z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 4 w Ostrołęce (woj. mazowieckie)
- SU „Skowyrówka” z Zespołu Szkół nr 2 im. Ludwika Skowyrzy w Przysusze (woj. mazowieckie)
- SU „Suszop” z XIV Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu (woj. dolnośląskie)
- SU „Pychotka” z Zespołu Szkół Specjalnych Nr 105 w Warszawie (woj. mazowieckie)



Spółdzielnia Uczniowska „Fioletowa Słodycz”.

Prace nadesłane przez najmłodszych spółdzielców miały charakter multimedialnych prezentacji oraz filmów. Młodzi spółdzielcy z dumą pokazywali swoje otoczenie i zdjęcia z organizowanych wydarzeń. W szkolnych sklepikach sprzedawane są nie tylko przybory szkolne, ręcznie robione kanapki i ciasta domowe, ale także rośliny i dekoracje świąteczne. Dzięki zarobionym pieniądзом młodzież ma okazję częściej wyjeżdżać i uczestniczyć w życiu kulturalnym, prowadzona też jest pomoc dla potrzebujących. W działalność SU włączają się lokalne spółdzielnie i samorządowcy, np. sklepik SU „Fioletowa Słodycz” wyposażony został przez Starostwo Powiatowe w Andrychowie z udziałem środków unijnych.

Za najlepsze fotoreportaże spółdzielnie otrzymały nagrody rzeczowe (sprzęt przydatny w działalności) lub karty podarunkowe. Krajowa Rada Spółdzielcza i Fundacja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej gratulują laureatom i dziękują za wysiłek włożony w przygotowanie bardzo ciekawych prac.

✓ 12 czerwca br. w centrali Banku BPS w Warszawie odbyła się uroczysta Gala XI edycji Programu TalentowiSKO organizowanego przez Bank BPS i banki z Grupy BPS. Uczestniczyli w niej laureaci etapu regionalnego konkursów „Oszczędzanie w SKO procentuje w Banku Spółdzielczym” oraz „Inkubator szkolnych biznesów” - uczniowie, nauczyciele i dyrektorzy szkół, a także przedstawiciele BS patronujących szkołom i członkowie Komisji Konkursowej. Zadaniem dla szkół podstawowych było przygotowanie albumu z fotografiami przedmiotów, które zyskały drugie życie, czyli zostały wykorzystane ponownie oraz przeprowadzenie wywiadów z dorosłymi na temat sposobów na oszczędzanie. I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie (patronat - BS w Nałęczowie). Najlepszy pomysł na szkolny biznes przedstawił Karol Korzeniowski z Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Miliczu (patronat - BS Milicz). Gratulujemy



Źródło: bankbps.prowly.com

Czy gospodarka obiegu zamkniętego dotyczy spółdzielców?

Odpowiedź na tak postawione spotkanie jest oczywiście twierdząca. Gospodarka o obiegu zamkniętym (GOZ) lub inaczej gospodarka cyrkularna (Circular Economy) to model funkcjonowania przedsiębiorstwa, organizacji, który minimalizuje zużycie surowców oraz powstawanie odpadów. Taki model dotyczyć będzie także podmiotów spółdzielczych, np. spółdzielni rolników, kółek rolniczych, rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Takie podejście, to już trend w nowoczesnych gospodarkach i przynosi wiele korzyści w zależności od kierunku działań m.in. optymalizacja zużycia energii, zmniejszenie śladu, węglowego, wodnego i środowiskowego, poprawa efektywności kosztowej (w związku z surowcami), zwiększenie konkurencyjności, identyfikacja możliwych działań w zakresie szeroko rozumianej poprawy efektywności gospodarowania zasobami. Poszczególne kraje EU, realizując założenia gospodarki zrównoważonej, starają się nie tylko promować cele i założenie GOZ, ale również wspierać finansowo zadania się w nią wpisujące.

Cieszyć może fakt, że PARP uruchamia wsparcie finansowe w tym zakresie dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw, z którego mogą korzystać spółdzielnie, jako równoprawna forma przedsiębiorczości. Działania, które będą mogły otrzymać finansowanie mają wiązać się z wdrażaniem innowacji technologicznych (procesowych), produktowych, organizacyjnych, marketingowych oraz z nowymi rozwiązaniami systemowymi, legislacyjnymi, organizacyjnymi, finansowymi, edukacyjnymi, a także nowymi modelami biznesowymi, z uwzględnieniem łańcucha wartości i wszystkich interesariuszy.

Gospodarka obiegu zamkniętego jest wpisana w plany strategiczne Unii Europejskiej i Polski. Jest częścią wizji osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050 i zapewnienia ciągłości produkcji w obliczu kończących się zasobów surowców nieodnawialnych.

W dyskusjach m.in. z rolnikami widać, że potrzeby dotyczące inwestycji GOZ wśród



spółdzielni rolniczych są bardzo ważne. Podmioty wdrażające model GOZ wskazują, że kluczowym elementem każdego planowania jest wykonanie działań audytorskich, które powinny wpisać się w planowanie strategiczne - co jest ważnym punktem wyjścia.

Podmioty będą mogły przeprowadzić audyt i na podstawie jego wyników ustalić możliwe kierunki transformacji

w nurcie GOZ oraz określić potencjalne możliwości współpracy z innymi przedsiębiorstwami w tym zakresie.

Obowiązkowo wnioskodawca będzie musiał wskazać wskaźniki gospodarki o obiegu zamkniętym w co najmniej jednym z obszarów Krajowej Inteligentnej Specjalizacji, czyli:

- **Ekoprojektowanie dla GOZ**, np. uwzględnienie oceny oddziaływania wyrobu na środowisko w całym jego cyklu życia, rozwój zamienników surowców korzystniejszych dla środowiska.
- **Pozyskanie i wykorzystanie zasobów odnawialnych i nieodnawialnych**, np. rozwiązania w zakresie poprawy stanu ekologicznego, ekosystemów wodnych i gleb, nowoczesne technologie poszukiwania, rozpoznawania i monitoringu zasobów.
- **Przetwórstwo i produkcja**, np. bezodpadowe lub niskoodpadowe innowacyjne technologie produkcji oraz przetwarzania, uzdatnianie wody poprzez nowatorskie metody technologiczne i konstrukcje urządzeń oraz stosowanie reagentów nowej generacji.
- **Użytkowania i konsumpcja**, np. technologie ograniczające wielkości zużycia zasobów pierwotnych w fazie użytkowania.
- **Odpady i ścieki** np. technologie oczyszczania ścieków, odzysku wody i wartościowych surowców ze ścieków.

W kwestii wsparcia merytorycznego w zakresie GOZ, Stowarzyszenie na rzecz efektywności im. prof. Krzysztofa Żmijewskiego jest do dyspozycji. Wszelkie informacje o GOZ i działaniach optymalizacji jesteście w stanie przekazać zainteresowanym spółdzielcom.

Kontakt:

biuro@stowarzyszenie-zmijewski.pl
www.stowarzyszenie-zmijewski.pl

 **STOWARZYSZENIE
NA RZECZ EFEKTYWNOŚCI**
IM. PROF. KRZYSZTOFA ŻMIJEWSKIEGO

W kwestii dofinansowania, minimalna wartość kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia wynosi 896 380 zł, a maksymalna kwota wsparcia to 3 500 000 zł. Maksymalna dopuszczalna intensywność wsparcia może wynieść do 85 proc. wydatków kwalifikowanych, która zależy od wielu czynników, m.in. regionu, w którym działa przedsiębiorstwo. Składanie wniosków trwa od 25 czerwca 2024 r. do 20 sierpnia 2024 r.

inż. Natalia Aleksiejuk

Artykuł powstał w ramach działań statutowych Stowarzyszenia w zakresie zrównoważonej transformacji energetycznej.

Na początek przypomnijmy co działo się wówczas w Polsce, która zaledwie przed niecałymi 6 laty odzyskała niepodległość, a przed 4 laty zdołała odeprzeć spod Warszawy nawałę bolszewików.

1924

- Polska liczy niespełna 30 milionów mieszkańców, ale narodowość polską deklaruje tylko ok. dwie trzecie ludności. Trzy czwarte wszystkich obywateli mieszka na wsi. W kraju panuje względny spokój, ale sytuacja gospodarcza jest dramatyczna. Szaleje hiperinflacja, która w styczniu 1924 r. osiąga szczyt. Jeden dolar wyceniany jest na 10 milionów marek polskich wobec 6,4 miliona na koniec grudnia 1923 roku!
- Na czele państwa stoi od nieco ponad roku prezydent-spółdzielca Stanisław Wojciechowski (niedawno pisaliśmy o nim obszerniej). Premierem jest - wyjątkowo długo jak na wczesne lata II RP - Władysław Grabski, który również miał spółdzielczy epizod w swej młodości. On właśnie, przy czynnej współpracy prezydenta, przeprowadza naprawę skarbu państwa i reformę walutową. W miejsce marki wprowadzony jest stabilny złoty polski emitowany przez powołany specjalnie w tym celu Bank Polski, inflacja zostaje zduszona. Powstaje też Bank Gospodarstwa Krajowego mający finansować inicjatywy na rzecz rozwoju gospodarczego.
- Były Naczelnik Państwa, jeden z twórców niepodległej Polski, marszałek Józef Piłsudski przebywa na dobrowolnym wygnaniu w Sulejówku, czujnie jednak obserwuje rozwój wypadków i wraz ze swymi wiernymi zwolennikami trzyma rękę na pulsie.
- We wrześniu podczas ceremonii otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie, dochodzi do nieudanego zamachu na prezydenta Wojciechowskiego.
- Mimo zawartego pokoju z Rosją Sowiecką granica wschodnia jest wciąż gorąca. W celu jej zabezpieczenia powołana zostaje specjalna formacja wojskowa pod nazwą Korpus Ochrony Pogranicza. Do niepokojów, częściowo inspirowanych przez komunistów, dochodzi też w innych rejonach kraju.
- Polska wysyła po raz pierwszy reprezentację na Olimpiadę - VIII Igrzyska w Paryżu. Polscy sportowcy zdobywają pierwsze medale olimpijskie: jeden



Spółdzielczy rok 1924 w Polsce

100 lat temu...

W naszym cyklu artykułów historycznych na łamach „Tęczy Polskiej”, pisaliśmy dotąd najczęściej o dziejach organizacji spółdzielczych, przypominaliśmy istotne fakty czy postacie kluczowe dla rozwoju spółdzielczości w Polsce i na świecie. Teraz spojrzmy na tę historię z nieco innej perspektywy. Co ważnego wydarzyło się w spółdzielczości dokładnie przed wiekiem - w roku 1924? A był to rok ważny dla naszego ruchu, ale i dla kraju. Zacznijmy od Polski...

srebrny (kolarstwo) i jeden brązowy (jeździectwo).

- Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury otrzymuje Władysław Stanisław Reymont za powieść „Chłopi”.
- Wprowadzone zostają limity szybkości w ruchu drogowym w Warszawie, liczącej wówczas 1,3 mln. mieszkańców - 25 km/h. dla samochodów osobowych i 12 km/h. dla ciężarówek i autobusów. Po całym kraju jeździ ok 7,5 tys. aut.
- Analfabetyzm, zwłaszcza na wsi, jest wciąż dramatycznie wysoki - ok. jednej trzeciej ludności nie umie czytać i pisać.

Śmierć Stefczyka



Tragicznie zapisał się rok 1924 dla polskiej spółdzielczości. W dniu 30 czerwca odszedł jeden z jej czołowych twórców, człowiek niezwykle zasłużony dla jej rozwoju już w czasach zaborów, galicyjski twórca wiejskich kas oszczędnościowo-kredytowych systemu Raiffeisena i ich organizacji, w niepodległej Polsce również działacz państwowy, Franciszek Stefczyk. Od pewnego czasu ciężko chory, zmarł w Krakowie w wyniku komplikacji po operacji przewodu pokarmowego. Uroczystości pogrzebowe, najpierw w Krakowie, potem we Lwowie, stały się prawdziwą spółdzielczą manifestacją. Pochowany został na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim.

Mimo problemów ze zdrowiem, Stefczyk starał się być aktywny niemal do końca. Na niecałe dwa tygodnie przed śmiercią, w dniu 17 czerwca 1924 r. wziął udział w I Polskim Kongresie Rolniczym

w Warszawie. Przedstawił tam wykład „Stanowisko spółdzielczości w rolnictwie”, który można odczytać jako jego testament ideowy. Podkreślał w nim moralne podstawy spółdzielczości wynikające wprost z chrześcijańskiej zasady miłości bliźniego i wskazywał na konieczność ustalenia właściwych, opartych o obopólne korzyści, stosunków łączących spółdzielczość i państwo będące, jak mówił, „największą spółdzielnią” dla swych obywateli. Niemal do końca też był dyrektorem stworzonej przez siebie Centralnej Kasy Spółek Rolniczych stanowiącej ogólnopolskie zaplecze finansowe kooperatyw wiejskich różnego typu.

Jego ostatecznym pożegnaniem z tymi, z którymi pracował do tej pory, była mowa wygłoszona podczas walnego zgromadzenia Centralnej Kasy w dniu 19 czerwca 1924 roku w Krakowie, kiedy to ogłosił odejście z funkcji jej dyrektora. Jako wyraz uznania i wdzięczności za poświęcenie dla polskiej spółdzielczości zgotovano mu wielką owację.

Jego następcą na tym stanowisku został jego bliski współpracownik, twórca nowoczesnej spółdzielczości mleczarskiej w Galicji i w Królestwie, Zygmunt Chmielewski. Już zresztą od pewnego czasu zamierzał Stefczyk z powodów zdrowotnych ograniczyć swoją aktywność i oddać się pracy naukowo-dydaktycznej. Rozpoczął przygotowania do habilitacji, miał objąć stanowisko kierownika Wyższych Naukowych Kursów Spółdzielczych na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a docelowo planowanej Katedry czy Studium Spółdzielczego na tej uczelni. Niestety w dniu, kiedy Rada Wydziału Rolniczego UJ przyznała mu habilitację, zmarł.

W tym samym 1924 roku, już po śmierci Stefczyka zainaugurowano pierwszy taki trwający rok kurs, kierowany przez prof. Stefana Surzyckiego, wybitnego przedstawiciela nauk rolniczych, dyrektora Spółdzielczego Instytutu Naukowego. Przygotowywał on na poziomie akademickim, ale z naciskiem na prak-

tykę, kadry zarządzające dla spółdzielni. Organizacja takich kursów we współpracy z SIN kontynuowana były przez cały okres międzywojnia.

Nie zdążył też Stefczyk ukończyć przygotowywanej na Międzynarodową Wystawę i Kongres Spółdzielczy w Gandawie w 1924 roku książki „Początki i ogólne warunki rozwoju spółdzielczości w Polsce”. Została ona opracowana na podstawie rękopisów autora i opublikowana rok później nakładem Spółdzielczego Instytutu Naukowego. Choroba nie pozwoliła mu także na wejście jako „bezpartyjnego fachowca” do rządu Władysława Grabskiego - co było poważnie rozważane na początku 1924 roku. Nie udało się również Stefczykowi spełnić jednego ze swych największych marzeń - doprowadzić do jedności całego polskiego ruchu spółdzielczego, o co zabiegał od pierwszych dni niepodległości, a nawet jeszcze wcześniej.

15 tysięcy spółdzielni, dwa miliony członków

W rok 1924 wkroczyła spółdzielczość niezwykle rozdrobniona. Wśród działających wtedy przeszło 15 tys. spółdzielni niemal 40 proc. stanowiły różnego rodzaju spółdzielnie kredytowe, prawie tyle samo było spółdzielni spożywców, sporo mniej rolniczo-handlowych (ok. 6 proc.), budowlano-mieszkaniowych (ok. 5 proc.), mleczarsko-jajczarskich i hodowlanych (niespełna 4 proc.), statystyki wspominają też o surowcowo-warsztatowych (wspólnego zaopatrzenia rzemieślników, ok. 3 proc.) i innych. Wśród tych ostatnich było m. in. 96 spółdzielni mieszkaniowych i 11 budowlanych, 83 przemysłowe oraz 93 wydawniczo-księgarskie. Odrębną grupę stanowiły spółdzielnie wojskowe. W stosunku do poprzedniego roku przybyło ich wszystkich ok. 800, w tym przeszło 300 kooperatyw spożywców.

Bardzo nierównomierny - i odzwierciedlający w znacznym stopniu granice zaborów - był ich rozkład terytorialny.

Niemal połowa wszystkich spółdzielni w 1924 roku zarejestrowana była na terenie województw południowych (krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie) czyli w dawnej Galicji - były to jednakże głównie drobne, lokalne kooperatywy działające na wsi, w tym ukraińskie.

Jedna trzecia funkcjonowała w województwach centralnych łącznie z Warszawą (warszawskie,



Kalendarz Spółdzielczy z 1924 roku. Powyższej grafice towarzyszył wierszyk (pisownia oryginalna):

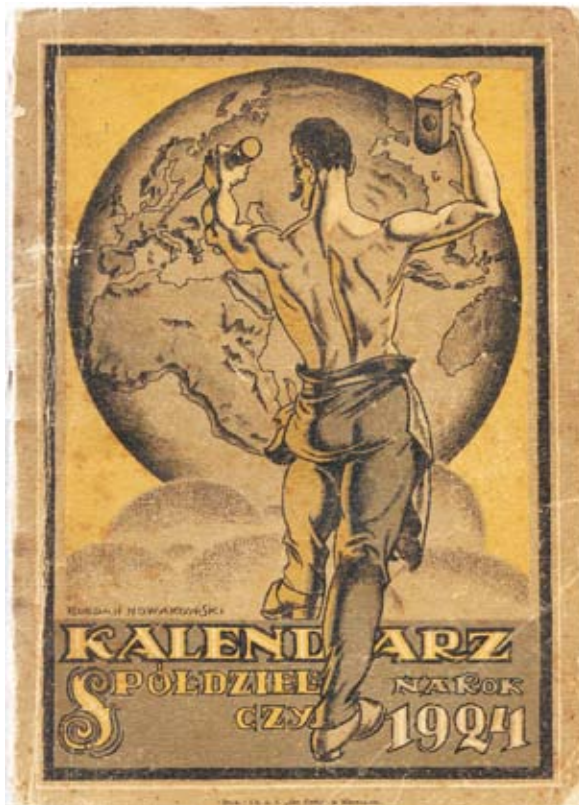
Pilnuj spożywco swego bachora
Ugodź w łep młotem tego potwora.

łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie), a więc w byłym Królestwie.

W województwach zachodnich (poznańskie, pomorskie, śląskie) było tylko ok. 14 proc. spółdzielni, ale w przeciwieństwie do poprzednich były to kontynuujące tradycje z czasów zaboru pruskiego duże i prężnie działające banki spółdzielcze i spółdzielnie rolnicze.

Najmniej spółdzielni - zaledwie niespełna 4 proc. istniało w województwach wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie), czyli na terenach polskich niegdyś bezpośrednio wciolonych do Rosji, najsłabiej rozwiniętym gospodarczo obszarze Polski.

Kalendarz Spółdzielczy z 1924 roku. Wyd. Wydział Propagandy Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców. Ze zbiorów Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce



Kryzys ekonomiczny, a zwłaszcza szalejąca hiperinflacja, którą powstrzymało dopiero wprowadzenie złotego, nie sprzyjały trwałości spółdzielni. Chaos gospodarczy, wzrastająca drożyzna, malejąca siła nabywcza ludności, z jednej strony skłaniały ludzi do szukania ratunku i polepszenia bytu poprzez zrzeszanie się w spółdzielniach (głównie spożywców), ale z drugiej przyczyniały się do ich niestabilności. W roku 1924 powstały co prawda 943 nowe kooperatywy, ale ogólna ich liczba zwiększyła się w stosunku do poprzedniego roku o 807, co oznacza, że wiele spośród nich musiało jednocześnie ulec likwidacji.

Mimo wszystko jednak spółdzielnie wykazały znacznie większą zdolność przetrwania w kryzysowych warunkach niż innego typu podmioty - co wykazały również późniejsze kryzysy gospodarcze, łącznie z globalnym kryzysem finansowym z 2008 roku.

Szacuje się, że w 1924 roku, a więc ostatnim roku hiperinflacji w Polsce, ogłosiło upadłość aż 27 proc. wszystkich spółek akcyjnych, 5 proc. innych spółek, 3,8 proc. firm prywatnych i zaledwie... 1,4 proc. spółdzielni.

By przeciwstawić się kryzysowi częstym zjawiskiem było łączenie się małych spółdzielni w większe jednostki, którym łatwiej było przetrwać. Takie duże, zintegrowane spółdzielnie działały w 1924 roku na przykład w Poznaniu („Zgoda” - o prawie 35 tys. członków, dysponująca 38 sklepami w stolicy Wielkopolski i okolicach) czy w Łodzi (Powszechna Spółdzielnia Spożywców o 16 tys. członków z 35 sklepami, własnymi piekarniami i placówkami usługowymi). Podobne istniały też w Warszawie, Częstochowie, ale i mniejszych miejscowościach jak w Bielsku Podlaskim. Zakupy w spółdzielczych sklepach były jednak niewielkie - jeden członek spółdzielni spożywców wydał w ciągu całego 1924 roku średnio poniżej 100 zł. na zakupy w swoim sklepie (co było bliskie przeciętnej miesięcznej płacy robotnika).

Ogółem wszystkich członków spółdzielni były co najmniej dwa miliony - prawdopodobnie było ich jednak znacznie więcej, gdyż statystyki obejmowały zaledwie około jedną trzecią zarejestrowanych kooperatyw. c.d.n.

dr Adam Piechowski



M6

BEZPŁATNY DWUMIESIĘCZNIK

ENERGETYKA

Dwumiesięcznik Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Energetyka” w Warszawie

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „ENERGETYKA” to jedna z największych warszawskich spółdzielni, działająca od 1958 r. na Mokotowie. Administruje 260 budynkami mieszkalnymi liczącymi 19 147 lokali i 21 budynkami użytkowymi. W jej zasobach mieszka ponad 20 tysięcy osób - co piąty mieszkańców Mokotowa.

Jednym ze sprawdzonych sposobów komunikacji z mieszkańcami jest dwumiesięcznik „M6”, który powołany został w 1996 roku i ukazuje się regularnie, w drugiej połowie miesiąca, 6 razy w roku. Nakład pisma (19,3 tys. egzemplarzy) dostarczany jest przez gospodarzy domów do ponad 19 tys. członków SM „Energetyka”. Obejmuje swoim zasięgiem siedem mokotowskich osiedli (Sadyba, Stegny Południe, Sielce, Stegny Północ, Stegny Rożek, Idzikowskiego, Bernardyńska). W momencie tworzenia redakcji osiedli tych było sześć - stąd nazwa pisma - „M6” - wskazująca na jego zasięg obejmujący całość rozległych zasobów MSM „Energetyka”.

Spółdzielnia zdecydowała się na wydawanie własnej gazety aby informować tę liczną społeczność o najważniejszych sprawach z zakresu działania swoich organów, dostarczać wiedzę o obowiązującym spółdzielnie mieszkaniowe ustawodawstwie, a także aby poruszać problemy lokalne poszczególnych osiedli. Za pośrednictwem „M6” popularyzowana jest także idea spółdzielczej samopomocy oraz zasady i wartości spółdzielcze.

Redakcja pisma mieści się w siedzibie Zarządu MSM „Energetyka” przy ul. Zwierzynieckiej 6. Od 2012 roku Redaktorem Naczelnym jest Mariusz Ilnicki, wspomagany przez stałych współpracowników. Jedną z felietonistek jest m.in. Helena Kowalik, Wiceprzewodnicząca Rady Etyki Mediów, mieszkanka Stegien. W redagowaniu „M-6” znaczny udział mają także mieszkańcy - raz w roku, spośród kandydatów zgłaszanych przez Zarząd, Radę Nadzorczą i Rady Osiedli, wybierane jest Kolegium, które m.in.:

- czuwa nad realizacją linii programowej pisma,
- określa kierunki informacji i publicystyki,
- proponuje stałe rubryki pisma.

W skład Kolegium wchodzi po jednym przedstawicielu każdego z 7 osiedli spółdzielczych, przedstawiciel „Rady Nadzorczej”, a także Prezes Zarządu MSM „Energetyka” i Redaktor Naczelny „M6”. Zaangażowanie poszczególnych członków Kolegium znacznie ułatwia pracę Redakcji, gdyż nie tylko wskazują oni na istotne tematy, ale także wspomagają ją m.in. w korekcie tekstów. Kolegium jest też okazją do integracji - w ubiegłym roku wspólnie obchodzono dziesięciolecie jego funkcjonowania.

„M6”
nr 3 (152) czerwiec 2024

Czerwcowe wydanie „M6” poświęcone jest w dużej części zbliżającemu się Walnemu Zgromadzeniu Członków w dniu 7 czerwca br. w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym przy ul. Bobrowieckiej w Warszawie. Dzięki „Niezbędnikowi uczestnika” każdy członek otrzymał informacje jak dojechać, jak prowadzone będzie głosowanie

oraz gdzie na stronie internetowej Spółdzielni szukać zawiadomienia o zwołaniu Zgromadzenia wraz z porządkiem obrad i wymaganymi sprawozdaniami. Wyciąg ze sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej został opublikowany w numerze tuż po wypowiedziach Prezesa Zarządu Grzegorza Okońskiego i Przewodniczącego Rady Nadzorczej Zdzisława Rothe. Spółdzielnia uzyskała w 2023 roku rekordową nadwyżkę z działalności gospodarczej, jednak - jak podkreślił prezes Okoński - „O kondycję trzeba dbać, o dobrą kondycję trzeba dbać bardzo”. Przewodniczący Rady zachęcił natomiast do przedyskutowania na Walnym kilku ważnych obszarów, m.in. OZE, oszczędności energii i zapowiadanych podwyżek opłat za wyczyste użytkowanie działek pod pawilonami usługowymi.

Dwumiesięcznik relacjonuje także wyniki dorocznego badania poziomu satysfakcji mieszkańców z działalności Spółdzielni. Kluczowa w tej dziedzinie jest jakość bezpośrednich kontaktów z administracją osiedli. Do ankiety dołączono pytania dotyczące różnych spółdzielczych spraw, np. rozwijania działalności społecznej, kulturalnej i sportowej. Takie działania popiera aż 73 proc. ankietowanych, jedynie co dziesiąty mieszkańców jest przeciwny.



OC księgowego

Jesteś odpowiedzialny za rozliczenia księgowe, czynności kadrowo-płacowe w spółdzielni mieszkaniowej lub u zarządcy nieruchomości?

Jeśli tak, to ubezpieczenie jest dla Ciebie.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej Księgowego

Ochrona obejmuje OC z tytułu **czystych szkód majątkowych** m.in.:

- w związku z wykonywaniem czynności księgowych
- w związku z wykonywaniem nadzoru nad tymi czynnościami
- w związku z obsługą płac
- z tytułu szkód wyrządzonych przez osobę, za którą ubezpieczony ponosi odpowiedzialność
- z tytułu uszkodzenia, zniszczenia lub utraty danych, akt, ksiąg, faktur itp.

Możesz też rozszerzyć ochronę o dodatkowe ubezpieczenia:



koszty wynagrodzenia prawnika,
koszty ekspertyz



koszty sądowe, łącznie
z należnościami dla świadków
i biegłych sądowych oraz kosztami
postępowania egzekucyjnego lub
wykonawczego



kary administracyjne, sądowe, kary
pieniężne (jeżeli powstały w wyniku
postępowania karno-skarbowego
lub karnego), kary, mandaty,
grzywny i inne kary pieniężne
nałożone przez ZUS lub PIP